

***Romuald Turkowski***

Instytut Historyczny UW

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

ORCID: 0000-0001-9264-0344

romualdturkowski@wp.pl

## **Proces forsownej kolektywizacji wsi bułgarskiej i jej następstwa społeczno-gospodarcze na przełomie lat 40. i 50. XX wieku**

### **The process of forced collectivization of the Bulgarian countryside and its socio-economic consequences at the turn of the 1940s and 1950s**

**Słowa kluczowe:** kolektywizacja, Bułgaria, wieś bułgarska, Bułgarska Partia Robotnicza  
**Key words:** collectivisation, Bulgaria, Bulgaria's countryside, Bulgarian Workers Party,

#### **Abstract**

The article presents the process of collectivization of the Bulgarian countryside between 1945–1953. The first stage of the economic processes started from the voluntary association of the peasant to agricultural cooperatives and then continue to forceful actions led by the authorities against Bulgarian farmers who did not want to join cooperatives. The persecution of the Bulgarian peasant movement was pointed out in the article as an example assassination of the peasant movement leader Nikola Petkov. The peasant movement was forced under the terror to communism and enslave the countryside. The process of dismantling the individualistic method of farming, and the effects of socio-economic and political Sovietization, of the Bulgarian countryside, was also presented in the article.

#### **Sytuacja społeczno-gospodarcza na wsi bułgarskiej przed jej uspołdzielaniem**

**W** pierwszej połowie XX wieku bułgarskie rolnictwo było bardzo opóźnione pod względem zaopatrzenia w sprzęt rolniczy. Do początku lat 40. XX wieku Bułgaria była, jak pisali bułgarscy specjaliści, „krajobrazem drewnianej sochy

i nędzy chłopskiej”. W 1940 roku w rolnictwie bułgarskim było jeszcze w użyciu około 450 tysięcy soch, 414 tysięcy pługów konnych a tylko około 2 tysięcy pługów traktorowych. Rolnicy bułgarscy posiadali tylko około 3 tysiące traktorów. Wszystko to służyło do obrobienia około 4,7 milionów hektarów ziemi<sup>1</sup>. Nowoczesne środki techniczne, traktory, maszyny rolnicze mieli tylko bogatsi chłopcy i niewielka grupa większych, głównie chłopskich posiadaczy ziemskich. W Bułgarii przeważały małe gospodarstwa, w których nie stosowano mechanicznej uprawy roli. W tej sytuacji plony nie przekraczały 116 kg z dekar (dekar w Bułgarii to 1/10 ha – to jednostka pomiaru ziemi ornej)<sup>2</sup>.

Na przełomie 1945/1946 roku w Bułgarii istniało 1,1 miliona gospodarstw rolnych zajmujących około 4,7 miliona hektara ziemi uprawnej. Z tego tylko około 65 tysięcy gospodarstw miało powyżej 10 hektarów, czyli 8% ogólnej ich liczby. Przeważająca ich większość tj. 63% miało do 5 hektarów ziemi. W Bułgarii na 1 gospodarstwo przypadało zatem średnio 4,25 hektara ziemi. W latach 1944 – 1948 165 tysięcy gospodarstw nie miało żadnego inwentarza, a dalsze 153 tysiące nie miało żadnej siły pociągowej czyli konia lub wołu<sup>3</sup>.

Wieś bułgarska była przeludniona, a warunki klimatyczne także nie sprzyjały rolnictwu. Nadal rolnictwo było słabe technicznie, np. 1 żelazny pług przypadał na 3 gospodarstwa chłopskie<sup>4</sup>. W 1946 roku po przeprowadzeniu reformy rolnej zgodnie z jej zasadami obowiązywał limit posiadania obszarowego ziemi. Rolnik bułgarski nie mógł mieć więcej niż 20 hektarów ziemi. Jedynie ze względów klimatycznych na terenie obszaru Dobrudży rolnicy mogli mieć do 30 hektarów ziemi, gdyż ziemia była tam mniej wydajna. Rolnicy ci zgodnie z nakazami władz musieli sami uprawiać tą ziemię, bez najmu. Zasada ta nie była przestrzegana i byli oni zmuszeni najmować robotników rolnych, ponieważ sami nie byli w stanie upra-

<sup>1</sup> A. Kolojanow, L. Konstantinow, *Mechanizacja w Bułgarii*, „Chłopska Droga” nr 20, 15 V 1954; B. Strużek, *Rolnictwo europejskich krajów socjalistycznych. Problemy społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1963, s. 89; G. Grigoff, *Retorme agrarne et collectivisation de L'agriculture en Bulgarie*, Paris 1956, s. 59.

<sup>2</sup> A. Kolojanow i L. Konstantinow, *Mechanizacja w Bułgarii...*; J. Tomaszewski, *Bułgaria 1944–1970. Trudna droga do socjalizmu*, Warszawa 1989, s. 101–102; M. Gruev, *Collectivization and Social change in Bulgaria, 1940's – 1950's* [w:] *The collectivization of agriculture in communist Eastern Europe. Comparison and Entanglements*, edited by C. Jordachi and A. Bauerkamper, Budapest-New York 2014, s. 331–334.

<sup>3</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ), D I Wydział Naddunajski (WN), Raporty ekonomiczne Bułgarii (1956–1960) sygn. Zespół 7 teczka 311, wiązka 31, Krótki przegląd ekonomii Ludowej Republiki Bułgarii, luty 1958 rok, s. 64; R. J. McIntyre, *Bułgaria, economics and society*, Londyn and New York 1988, s. 35–51, 97–101; W. Tichomirow, *Socjalistyczna przebudowa rolnictwa Bułgarii*, Warszawa 1952, s. 68–69.

<sup>4</sup> AMSZ, D I WN, Raporty ekonomiczne Bułgarii (1956–1960), sygn. Zespół 7 teczka 311, wiązka 31, Krótki przegląd ekonomii Ludowej Republiki Bułgarii, luty 1958 rok, s. 64; B. Strużek, *Rolnictwo europejskich krajów...*, s. 90; L. Rubach, *20 lat Ludowej Republiki Bułgarii*, Warszawa 1964, s. 41–43.

wiać 10 i więcej ha ziemi. Podczas reformy rolnej przydzielono ziemi przeciętnie po około 3 hektarów na gospodarstwo<sup>5</sup>. W tabeli nr 1 przedstawiono strukturę posiadania ziemi w Bułgarii w 1946 roku. Władze państwowe, już wówczas zdominowane przez komunistów, utworzyły Państwowy Fundusz Ziemi. W oparciu o niego utworzono, jako zaczątek kolektywizacji Państwowe Gospodarstwa Rolne i Doświadczalne Ośrodki Rolne. W ten sposób około 150 tysięcy hektarów zostało w rękach państwa i stało się oparciem dla wprowadzenia w przyszłości sowieckiego modelu gospodarowania na wsi czyli kolektywizacji<sup>6</sup>.

**Tabela nr 1. Społeczna struktura ludności chłopskiej w Bułgarii w 1946 roku.**

Grupy społeczne	Liczba rodzin lub gospodarstw ( w tys.).	% ogólnej liczby rodzin	Powierzchnia ziemi w danej grupie (w tys. ha)	% ogólnej powierzchni ziemi	Przeciętna wielkość gospod. (w ha)
Proletariat rolny	316,7	25,1	78	–	–
W tym bezrolni	159,0	–	–	–	–
Właściciele gospodarstw do 1 ha	157,7	–	78	1,5	0,4
Właściciele gospodarstw o powierzh. 1-4 ha (biedota wiejska)	454,5	36,1	1.106	22,6	2,4
Chłopi średniorolni posiadający 4-8 ha	334,6	26,5	1.872	38,2	5,6
Kapitałiści wiejscy posiadający 8-40 ha	146,9	11,4	1.743	35,7	11,9
Obszarnicy posiadający 40 i więcej ha	1,2	0,9	95	2,0	79,0
<b>Razem</b>	<b>1.253,9</b>	<b>100,0</b>	<b>4.894</b>	<b>100,0</b>	<b>4,1</b>

Źródło: B. Strużek: *Rolnictwo europejskich krajów socjalistycznych. Problemy społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1963, s. 89.

<sup>5</sup> AMSZ, D I WN, Raporty ekonomiczne Bułgarii (1956–1960), sygn. Zespół 7 teczka 311, wiązka 31, Krótki przegląd ekonomii Ludowej Republiki Bułgarii, luty 1958 rok, s. 64; W. Prandota, *Współczesne rolnictwo Bułgarii*, Warszawa 1965, s. 47–50; *Ikonomikata na Bołgaria pries pieriechodnija period ot kapitalizma k socializma*, redaktorii: Prof. rN. Pawłow (główny redaktor) i zespół, Sofia 1972, s. 233–267. (Opracowanie to napisane zostało w epoce komunistycznej i jest tendencyjne, jednak dane tam zawarte wydają się być prawdziwe).

<sup>6</sup> AMSZ, D I WN, Raporty ekonomiczne Bułgarii (1956–1960), sygn. Zespół 7 teczka 311, wiązka 31, Krótki przegląd ekonomii Ludowej Republiki Bułgarii, luty 1958 rok, s. 64; L. Bierow, *Ikonomiczeskoto rozwinie na Bołgaria pierzei wiekow*, Sofia 1974, s. 151–168. Opracowanie to zawiera dane statystyczne. Niestety jest nieobiektywne i wysocze tendencyjne w sferze interpretacji.

W ramach reformy rolnej i zasobów państwa odsprzedano około 130 tysięcy ziemi bezrolnym i małorolnym chłopom za „niską, rozłożoną na wiele lat opłatę”<sup>7</sup>. W Bułgarii warunki klimatyczne spowodowały, że w walce o byt podejmowano działania kolektywne od dawna. Na wsi bułgarskiej np. wspólnie budowano małe zapory wodne, służące do nawadniania pól podczas częstych susz w tym kraju. Już przed 1939 rokiem, z inicjatywy samych chłopów bułgarskich, powstały spółdzielnie produkcyjne co ułatwiło komunistom podjęcie dość szybko kolektywizacji wsi. Przed 1944 rokiem powstało na wsi bułgarskiej około 30 nielegalnych spółdzielni produkcyjnych. Najwięcej powstało ich wśród małorolnych chłopów w okolicach Płowdiwa, Wraca i Burgas. Spółdzielnie te przetrwały do obalenia reżymu carskiego 9 września 1944 roku<sup>8</sup>. Wzorowane one były, jak pisał Bolesław Strużek, częściowo na radzieckich kolchozach i włoskich spółdzielczych spółkach rolnych. Badacz ten pisał, że „mimo represji ze strony władz faszystowskich w latach 1941–1944 do września 1944 roku przetrwały 33 spółdzielnie produkcyjne. Występowały one w dwojakiej formie: bądź, jako Oddziały Produkcyjne przy Wiejskich Spółdzielniach Spożywców, bądź, jako Spółdzielnie Samodzielne. Większość z nich prowadziła wielostronne gospodarstwa rolne. Obok tego pewna liczba spółdzielni posiadała charakter przedsiębiorstw specjalistycznych. Tak np. w 1944 roku istniało 10 spółdzielni uprawy ryżu, 2 spółdzielnie uprawy warzyw i winorośli”<sup>9</sup>.

Bolesław Strużek zwrócił uwagę, że miały one charakter dobrowolny, demokratyczny, szanowano w nich uniwersalne wartości spółdzielcze obowiązujące w tym sektorze społeczno-ekonomicznym gospodarki. Spółdzielnie te były oparte, jak zwrócił uwagę Bolesław Strużek na następujących zasadach: „1) nie naruszały prywatnej własności ziemi chłopów, 2) nie ograniczały rozmiaru hodowli w gospodarstwach osobistych członków, 3) społecznie użytkowały ziemię, zwierzęta pociągowe, a także włączone do zespołowej gospodarki zwierzęta produkcyjne, maszyny, urządzenia techniczne itp., 4) stosowały obowiązek wnoszenia wkładów członkowskich w formie zwierząt pociągowych, nasion, pasz (zwierzęta produkcyjne wykupywane były od członków po cenach rynkowych), 5) przyjmowały członków na zasadach dobrowolności, 6) obowiązywały w nich: demokratyczny samorząd, planowa gospodarka, neutralność polityczna, zakaz pracy najemnej oraz podział dochodów z zespołowej gospodarki według wielkości i jakości wniesionych gruntów oraz wkładu pracy osobistej”. Dalej autor ten stwierdził, że „tworzono w spółdzielniach ekipy pracy w liczbie 8 – 12 osób, a kilka ekip stanowiło

<sup>7</sup> AMSZ, D I WN, Raporty ekonomiczne Bułgarii (1956–1960), sygn. Zespół 7 teczka 311, wiązka 31, Krótki przegląd ekonomii Ludowej Republiki Bułgarii, luty 1958 rok, s. 64; *100 godini bułgarska ikonomika*, redaktori prof. dr H. Popow (główny redaktor) i zespół, Sofia 1978, s. 385–403. Pozycja ta także jest tendencyjna w sferze interpretacji, zawiera dane statystyczne.

<sup>8</sup> AMSZ, D I WN, Raporty ekonomiczne Bułgarii (1956–1960), sygn. Zespół 7 teczka 311, wiązka 31, Krótki przegląd ekonomii Ludowej Republiki Bułgarii, luty 1958 rok, s. 64.

<sup>9</sup> B. Strużek, *Rolnictwo europejskich krajów...*, s. 91.

brygadę produkcyjną (50 – 60 osób). Stosowano również normowanie prac oraz dniówki obrachunkowe<sup>10</sup>. Spółdzielnie te nie naruszały istniejącego ustroju indywidualnej gospodarki chłopskiej. Gospodarowały one wzorowo i uzyskiwały plony o 25–35% wyższe niż chłopi indywidualni.

Po upadku reżymu carskiego w dniu 9 września 1944 roku ta forma gospodarowania na ziemi nadal się w Bułgarii bez przymusu rozwijała. Miała ona początkowo charakter autentycznej dobrowolnej społeczności kierującej się ideałem tego nurtu gospodarczego<sup>11</sup>. Niestety komuniści bułgarscy zasady te wkrótce pogwałcili i zrobili ze spółdzielczości rolniczej narzędzie do zniewolenia chłopów „wzorując się na sowieckich dokonaniach” w tym zakresie. Nadal Bułgaria powojenna była w 80% zamieszkała przez ludność rolniczą. W 1948 roku w związku z planami państwowymi, zmierzającymi do uprzemysłowienia kraju zanotowano stały odpływ ludności wiejskiej do przemysłu oraz przekwalifikowania tejeże w szkołach zawodowych, na kursach, uczelniach półwyższych i wyższych na miejscu i za granicą w robotników fabrycznych.

W 1946 roku przeprowadzono spis gospodarstw wiejskich. Dał on zmieniony po wojnie obraz struktury gospodarczej i socjalnej wsi. Spis ten pozwolił na zaplanowanie odpowiedniej polityki na powojennej wsi. Spis ten bowiem wykazał zmniejszenie się stanu osobowego ludności na wsi. W Bułgarii było według spisu z 1945 roku ok. 1,1 miliona gospodarstw. W świetle spisu z 1946 roku okazało się, że struktura gospodarstw uległa zróżnicowaniu. Około 77% rolników bułgarskich posiadało przeciętnie od około 50 do 100 dekarów ziemi, czyli od ok 5 do ok 10 ha (1 dekar – 0,1 ha). Wśród nich były i takie, które miały około 25–30 dekarów ziemi czyli ok. 2,5 ha do 3 ha<sup>12</sup>. W Bułgarii było do obrobienia według ich miary 49 milionów dekarów (4,9 miliona hektarów) ziemi podzielonej na około 12 milionów działek. Wśród tych rolników wielu małorolnych (165 tysięcy) nie posiadało żadnego inwentarza martwego. Spora grupa (135 tysięcy gospodarstw) nie miało żadnej siły pociągowej. W świetle tego Spisu Rolnego na terenie Bułgarii tylko ok. 8,5 tysięcy rolników miało po ok 15 ha ziemi. W komunistycznej propagandzie to byli ci „kułacy”, czyli chłopi z „zaciśniętymi pięściami” – przeciwnicy komunizmu, którzy rzekomo wyzyskiwali bezrolnych i małorolnych. Jak wiadomo było to komunistyczne kłamstwo, bo ci rolnicy dawali pracę tym biedniejszym ludziom na wsi, bo pozwalali im zarobić pieniądze na życie dla nich i ich rodzin. Wkrótce zgodnie z doktryną rolną komunistów zostali oni uznani za „obszarników” lub tzw. kułaków czyli chłopów

<sup>10</sup> Tamże, s. 91.

<sup>11</sup> Tamże, s. 91–92,

<sup>12</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespół 7, teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 21; B. Mateew, *Polityka rolna władzy ludowo-demokratycznej w Bułgarii w latach 1944–1948*, [w:] *Polska i Bułgaria w okresie budownictwa socjalizmu*, pod redakcją W. Balceraka, Warszawa 1981, s. 129–131. Opracowania bułgarskie z czasów komunizmu są wyjątkowo tendencyjne. Jedynie dane statystyczne wydają się być przydatne.

którzy z zaciśniętymi pięściami bronili bohatersko swoich gospodarstw przed komunistycznym rabunkiem<sup>13</sup>. W normalnych demokratycznych krajach p. w Skandynawii, gospodarstwa te były uważane za „motor rolnictwa”. Podobnie było i w Bułgarii do roku 1948. Gospodarstwa te bowiem w Bułgarii uprawiały dobrej jakości tytoń, bawełnę, rośliny oleiste, winogrona, warzywa. Wiele z nich przerabiało te plony w swoich gospodarstwach, osiągając wysokie dochody własne nawet do ok 200 tysięcy lewa. Produkowały one ok 22% dostarczanych na rynek produktów rolnych<sup>14</sup>. W większości bowiem rolnicy bułgarscy osiągnęli małe plony, bo około 6–13 q zbóż przeciętnie z 1 hektara. W Bułgarii wydajność gospodarstw obniżały dodatkowo periodycznie występujące susze niszczące plony. Ze względu na brak funduszy słabe techniczne wyposażenie rolników podejmowane samoobronne działania nie przynosiły satysfakcjonujących efektów<sup>15</sup>. Mimo tych trudności w ciągu 4 lat powojennych bułgarskie rolnictwo wyrównało poprzez wzmoczenie produkcji rolnej straty wojenne. Wieś bułgarska nadal odczuwała brak koni, było ich o ok 12% mniej. Utrudniało to, jak pisano w różnego rodzaju ekspertyzach i raportach, obróbkę ziemi. Natomiast, co często podkreślano w polskich sprawozdaniach dyplomatycznych powołujących się na bułgarskie świadectwa, to że rolnicy bułgarscy intensywnie rozwijali hodowlę trzody chlewnej, owiec, bydła i drobiu<sup>16</sup>.

W latach 1945–1948 władze bułgarskie chcąc podnieść stan umaszynowania rolnictwa i zrekompensować brak koni rozwinęły budowę na wsi Stacji Maszynowo-Traktorowych. Stacje te „uzbrajano” w sprzęt rolniczy, głównie traktorami, między innymi z dostaw z ZSRR. Traktor bowiem stał się wówczas symbolem postępu w rolnictwie. W 1948 roku pracowało w rolnictwie już około 5 tysięcy traktorów<sup>17</sup>. W la-

<sup>13</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespół 7, teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 21; Z. Klejn, *Z problematyki kolektywizacji wsi w Bułgarii*, [w:] *Polska i Bułgaria w okresie...*, s. 163–165; C. Petrow, *Agrarite reformy w Bułgaria 1880–1944*, Sofia 1975, s. 186–196.

<sup>14</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespół 7, teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 21; J. Prymow, *Sielskoje chorajstwo Bułgarii na sowremiennom etapie*, Sofia 1976, s. 12–30; W. Góra, *Reformy agrarne w europejskich krajach demokracji ludowej 1944–1948*, Warszawa 1973, s. 16–17. Opracowania te także są przykładem partyjnej historiografii.

<sup>15</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespół 7, teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 22; Z. Klejn, *Z problematyki kolektywizacji...*, s. 180–181; B. Strużek, *Rolnictwo europejskich krajów...*, s. 89–90.

<sup>16</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespół 7, teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 22; I Kononuczskoto, *rozwinie na Bołgaria pierzei wiekowite*, redaktor D. Diczew, Sofia 1974, s. 151–153, 159. W pracy tej przedstawiono wielkie sukcesy rolnictwa bułgarskiego pod komunistycznym zarządem.

<sup>17</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespół 7, teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 22; D.G. Pieszanin, *Bołgarno-Sowietsko strudicestwo pri socialisticzeskoto preustrojstwo na sielsko to stopanstwo w Narodnoj Repulice Bołgaria 1948–1958*, Sofia 1977, s. 27–44; T. Czekański, *Bułgaria*, Warszawa 2010, s. 208–209,

tach 1945–1948 w Bułgarii, jako pierwszym państwie pod wpływami sowieckimi, zorganizowano dobrowolne a potem już pod przymusem około 1000 spółdzielni produkcyjnych z około 80 tysiącami członków. Spółdzielnie te obrabiały około 300 tysięcy hektarów ziemi. Władze finansowo wspierały te spółdzielnie. Bułgarski Ludowy Związek Chłopski rozbity przez komunistów był jeszcze w 1948 roku przeciwko kolektywizacji. Władze resztki tych działaczy wyaresztowały, wielu z nich zamordowano<sup>18</sup>. Władze opanowane przez komunistów przydzieliły około 1 miliarda lewów tym 1000 spółdzielni i około 80 tysięcy spółdzielcom. Władze bułgarskie wzorujące się na ZSRR uważały, że „spółdzielnia produkcyjna na wsi jest jedyną drogą rozwoju rolnictwa”. Z tego też powodu nakazywały czynnikom państwowym kierowanym przez komunistów „likwidację indywidualnej gospodarki wiejskiej i stworzenie nowego potencjału w sensie ekonomicznym i politycznym” czyli wszczęcie otwartej kolektywizacji<sup>19</sup>. Już w 1948 roku zakazano handlu ziemią. Nakazano tworzenie Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (w języku bułgarskim: Trudowokooperatiwniете Zemedelskie Stopanstwa, używany skrót – TKZS)<sup>20</sup>. Wieś bułgarska, jako pierwsza zaczęła ulegać procesom sowietyzacyjnym<sup>21</sup>.

### Decyzja o powszechnej kolektywizacji wsi bułgarskiej.

W lipcu 1948 roku Komitet Centralny Bułgarskiej Partii Robotniczej (BPR) podjął decyzję o kolektywizacji wsi. Nedełczo Ganczowski, osobisty sekretarz Georgii Dymitrowa pisał, że przestano się ukrywać z tym faktem. W rezolucji KC BPR z dnia 14 lipca 1948 roku stwierdzono wprost, że jedynie słuszną drogą

<sup>18</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespól 7,teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 22; T. Czekalski, *Bułgaria...*, s. 197; J. Jackowicz, *Partie opozycyjne w Bułgarii 1944–1948*, Warszawa 1997, s. 145–202.

<sup>19</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespól 7,teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 23; D.G. Pięszanin, *Bołgarno-Sowietsko strudiczesstwo...*, s. 27–44; T. Czekalski, *Bułgaria...*, s. 33–35.

<sup>20</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespól 7,teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 23; *Bułgaria. Zarys dziejów*, praca zbiorowa pod redakcją J. Dymitrowa, Warszawa 1986, s. 294–298. Praca ta jest dziełem bułgarskich historyków najnowszych. Jest ona przykładem nadal obowiązujących w latach 80-tych XX wieku, partyjnej wykładni historii w Polsce opublikowano ja na 3 lata przed upadkiem systemu.

<sup>21</sup> AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady RP w Sofii (1948–1949), sygn. Zespól 7,teczka 287, wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1 września 1948 – 31 grudnia 1948, s. 23; *Ikonomikata na Bołgaria priez pierechodnija period ot kapitalizma k socializma*,redaktor gławnyj N. Popow, Sofia 1972, s. 233–252. Jak każda praca naukowa i to blisko 700 stronicowe dzieło pisane było według partyjnej wykładni dziejów powojennej wykładni dziejów powojennej Bułgarii. W tej publikacji pismo niezwykle negatywnie o systemie kapitalistycznym, funkcjonującym w Bułgarii do 1948 roku. Niezwykle afirmatywnie analizowano i opisano socjalistyczny system ekonomiczny. Pomijano jego negatywne cechy.

budowy socjalizmu na wsi było jej kolektywizowanie. Z tego też powodu zalecono komunistycznemu aparatowi partyjnemu: „pomaganie w łączeniu się chłopów w spółdzielnie, w pierwszym rządzie w Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne, na zasadzie »całkowitej dobrowolności« (to było tylko rytualne stwierdzenie, bo w praktyce stosowano terror i przymus – R.T.) oraz popierania tej akcji przez wyjaśnienie zalet kolektywnego uprawiania ziemi i wykazywanie pozytywnych wyników gospodarstw spółdzielczych”<sup>22</sup>. Proces ten miano realizować poprzez „umacnianie sojuszu klasy robotniczej z mało i średniorolnymi chłopami”. W praktyce sowieckiej i bułgarskiej oznaczało to używanie robotników do siłowego kołchozowania wsi. Niemal od początku kolektywizacji wsi bułgarskiej z wielką energią i „stalinowsko-dymitrowowską” brutalnością przystąpiono na wzór sowiecki do „ograniczenia elementów kapitalistycznego wyzysku na wsi”<sup>23</sup>. Władze partyjne podjęły dla realizacji kolektywizacji wsi decyzję o „utworzeniu wystarczającej liczby ośrodków maszynowych wyposażonych w nowoczesny sprzęt rolniczy”. Zgodnie z sowieckimi wzorcami, w Bułgarii, tak jak we wszystkich krajach Bloku Sowieckiego, utworzono i umocniono sieć Państwowych Gospodarstw Rolnych, „jako wzorcowych wielkich zmechanizowanych jednostek, odpowiadających wszystkim wymaganiom nowoczesnej nauki i techniki rolniczej”. BPR podjęła też decyzję o „rozwijaniu produkcji maszyn rolniczych, nawozów chemicznych oraz przerobu płodów rolnych”<sup>24</sup>. Agitatorzy partyjni mieli wzorować się na „wypróbowanych” stalinowskich metodach uspołdzielczenia wsi bułgarskiej.

W Bułgarii niezwykle szybko podjęto decyzję o całkowitym uspołdzielczeniu wsi. Z inicjatywy BPR 6 listopada 1948 roku Parlament Bułgarski przyjął projekt ustawy o spółdzielczości. Zgodnie z tą ustawą działalność gospodarczą spółdzielni włączono od razu do ogólnego planu gospodarczego budowy socjalizmu przyjętego do realizacji w tym kraju<sup>25</sup>. Zakładał on przebudowę stosunków politycznych i społeczno-gospodarczych w duchu komunistycznym wzorowanym w przypadku tego państwa niewolniczo na stalinowskim modelu społeczno-politycznym i gospodarczym obowiązującym wówczas w ZSRR<sup>26</sup>. W ustawie tej ściśle określono rodzaje spółdzielni, jakie mogły w tym nowym społeczno-gospodarczym, socjali-

<sup>22</sup> A. Ganczowski, *Georgij Dymitrow. Z notatnika sekretarza osobistego*, Przekład autoryzowany z bułgarskiego M. Więckowska, A. Kosecki, Warszawa 1980, s. 599.

<sup>23</sup> Tamże, s. 598–599; *Bułgaria zarys dziejów...*, s. 300–302; A. Koseski, *Walka a władze w Bułgarii 1944–1948*, [w:] *Czy Europa środkowo-wschodnia mogła wybrać się za wolność*, materiały z sesji naukowej, Olsztyn 26.X.1995 – red. T. Kisielewski, N. Kasparka, Olsztyn 1996, s. 123–145.

<sup>24</sup> A. Ganczowski, *Georgij Dymitrow...*, s. 599–600

<sup>25</sup> AMSZ, RP Departament I, Wydział Naddunajski, Raporty polityczne Ambasady PRL w Sofii 1948–1949, sygn. Zespół 7, teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres I.IX–31.XII.1948, s. 63; J. McIntyre, *Bułgaria Politics, Economics ...*, s. 97–99.

<sup>26</sup> AMSZ, DI WN, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres I.IX–31.XII.1948, s. 63; R.J. Crampton, *A short history of Modern Bulgaria*. Cambridge-Sydney 1987, s. 166–172.



stycznym systemie funkcjonować. Zdeklarowano powstanie spółdzielni ogólnych (wielofunkcyjnych), produkcyjnych, konsumpcyjnych, kredytowych, mieszkaniowych. Spółdzielnie te zniewolono zakazując im tworzenia spółek lub brania udziału „w działalność osób prywatnych, fizycznych i prawnych bez względu na cel”<sup>27</sup>. Jedynie Centralny Związek Spółdzielczy opanowany już przez komunistów mógł dać takie zezwolenie. Zgodnie z tą ustawą spółdzielnia każdego rodzaju, w tym produkcyjna, mogła zatrudnić co najmniej 15 osób obywateli bułgarskich.

Zgodnie z ustawą organami każdej spółdzielni ustanowiono, jako najważniejsze zebranie ogólne członków. Zebranie to pod nadzorem władz komunistycznych miało prawo „wybrać” Radę Zarządzającą oraz Radę Nadzorczą. W ustawie tej też ustanowiono, że czysty zysk danej spółdzielni miał być każdorazowo rozdzielany w sposób następujący: gros uzyskanych pieniędzy szło na fundusz spółdzielczy (około 60%), kolejne 20% na rezerwy. W przypadku spółdzielni produkcyjnych było to 15%. W statucie były też zapisy o odpisie pieniężnym na fundusz kulturalny. Przewidywano też dla członków spółdzielni dywidendy „za pracę lub konsumpcję stosownie do posiadanego udziału”<sup>28</sup>. W początkowym okresie współdzielczania komunistycznego w Bułgarii wprowadzono dla zachęty przywileje (na krótki okres) dla szczególnie dużo produkujących spółdzielni rolniczych gospodarujących na roli. Spółdzielnie te zwolniono bowiem „od odpłat taks, stempli i wszelkich ciężarów podatkowych w związku z ich powstaniem zatwierdzeniem statutu, wpisaniem do rejestru handlowego”. Spółdzielnie te zwolnione były „ze wszystkich opłat manipulacyjnych związanych z przekazaniem majątku i kapitałów członków na rzecz funduszu spółdzielczego”<sup>29</sup>. Władze wprowadziły „lata wolnizny”, dlatego że chciały tym sposobem przyciągnąć wieś. Po stosunkowo krótkim czasie obłożono wieś podatkami, różnymi świadczeniami na rzecz państwa wyduszając ze wsi po 10-kroć to, co na krótko utracono<sup>30</sup>.

Zgodnie z komunistyczną wizją roli spółdzielczości, jako instrumentu usocjalistyczniania wsi wprowadzono w jej strukturę Rejonowe Związki Spółdzielcze. Ich celem było „wspomaganie, uzgadnianie, kontrolowanie działalności po-

<sup>27</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres I.IX–31.XII.1948, s. 63; J. Tomaszewski, *Rozwój Bułgarii w latach 1944–1956*, Warszawa 1974, s. 116–119; *Kratkaja istorija Bołgariis5 drevniejszich wremnien do naszich dnien*, Sofia 1987, s. 444–451. Synteza wydana w 1987 roku na 2 lata przed upadkiem komunizmu. Nadal zawiera twardą komunistyczną wykładnię dziejów Bułgarii w latach 1944–1986.

<sup>28</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres I.IX–31.XII.1948, s. 63; Ikonomikata na Bołgarija pieriez ..., s. 253–268.

<sup>29</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres I.IX–31.XII.1948, s. 63; B. Mateew, *Polityka rolna władzy ludowo-demokratycznej w Bułgarii w latach 1944–1948*, [w:] *Polska i Bułgaria w okresie...*, s. 147–149, 156–159.

<sup>30</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres I.IX–31.XII.1948, s. 64; P. Kunin, *Proces budowy ustroju socjalistycznego na wsi bułgarskiej. Istota i prawidłowość*, Sofia 1972, s. 85–87, 115–116.

szczególnych spółdzielni [szczególnie] w zatwierdzaniu planów gospodarczych i budżetowych<sup>31</sup>. Ten centralistyczny sposób zarządzania spółdzielczością, w tym i rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi całkowicie pozbawił je ducha demokracji, braterskości, wolności. Władze komunistyczne poprzez „atrapowe” struktury spółdzielcze zniewolił wieś, skompromitowały i znieważyły szlachetne idee spółdzielcze na wiele lat<sup>32</sup>. W tym nowym centralistycznym sposobie zarządzania Rejonowe Związki Spółdzielcze podlegały Centralnemu Związkowi Spółdzielczemu, też opanowanym przez komunistów. Centrala ta miała za zadanie sporządzania planów działalności spółdzielni w ramach podstawowego planu gospodarczego. Miała ona też organizować, kierować i kontrolować całokształt ich działalności.

Natomiast powołana Rada Spółdzielcza podległa Radzie Ministrów Bułgarii miała na celu na celu: „koordynację działalności spółdzielni z działalnością instytucji i przedsiębiorstw państwowych, państwowo-autonomicznych i gminnych”<sup>33</sup>. Rada ta miała „czuwać nad przeprowadzeniem polityki spółdzielczej przez rząd i sprawować zwierzchnią kontrolę nad spółdzielniami”<sup>34</sup>.

Zgodnie z przyjętymi przez Radę Ministrów 18 grudnia 1948 roku postanowieniami w celu wzmocnienia prawidłowego rozwoju Rolniczych Spółdzielni Pracy zarządzono, że „działalność produkcyjna Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Bułgarii opierać się będzie na ściśle planowej i naukowej podstawie”. Miało to na celu „powiększenie produktywności” tych spółdzielni. Już wówczas na wzór sowiecki, każdej – Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej narzucono ścisły „kalendarzowy plan codziennych robót”<sup>35</sup>. W ten sposób chłopci bułgarscy mieli wkrótce stać się robotnikami rolnymi podległymi ścisłemu nadzorowi kierownictwu spółdzielni produkcyjnej. Zgodnie ze statutem Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Bułgarii nakazano: cała nadająca się pod uprawę ziemię i łąki (za wyjątkiem 2,5 dekara zostawionych na własny użytek tj. 25 arów ziemi – R.T.) musiała być

<sup>31</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 64; M. Trifonowa, *Socialisticeskoto preustrojstwo i razvitije na selko stopanstero w Bolgarija* [w] *Socialiczeskato rewolucija w Bylgarija*, Sofia 1965, s. 437–447.

<sup>32</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 65; J. Prymow, *Sielskoje chozjajstwo Bolgarii sowreewiennom etapie*, Sofia 1976, s. 10–12, 155

<sup>33</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 65; G. Nenczowski, *Ideologiceskata i poleticeskata rabota na partijata za podgotowku masowo kooperirane na zemjata (1944–1948)*, „Izwestija na Institutu po Istorija na Marksisma”, Sofia, t 31, 1974, s. 192, 211–224.

<sup>34</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 65; I. Karadzowa, *Dokumenti na masowo-politiceskite organizacii po kooperiraneto na selkoto stopanstwo w kinstendilski okryg (1944–1956)*, „Izwestija na Dyrzawnite Archiwi”, T 26, 1973, s. 183–185.

<sup>35</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 64; D. G. Piesaczin, *Studnicestwo pri soecjalisticeskoto preustrojstwo w Narodnoj Repulice Bolgarija 1948–1958*, Sofia 1977, s. 110–170.

oddana spółdzielniom<sup>36</sup>. Komunistyczne władze bułgarskie nakazały także oddanie całego inwentarza martwego i żywego (za wyjątkiem 1 krowy, 3–5 owiec, 2 świń do tuczenia oraz drobiu do osobistego użytku) powstającym spółdzielniom. W ten sposób chłop bułgarski został ograbiony z całego własnego majątku, stał się, jak wspomniano, najemnym robotnikiem rolnym<sup>37</sup>. Podczas wstępowania do spółdzielni produkcyjnej nakazano chłopom, aby „składka inwentarzowa”, którą musiał wnieść każdy wstępujący wynosiła od 1,5 tysiąca do 2000 lewa od dekara (czyli 10 arów ziemi). Nakazano również nie zmniejszać stanu inwentarza żywego, musiał trafić do spółdzielni. Podobnie było z samochodami ciężarowymi lub traktorami. Jeśli ktokolwiek takowe posiadał musiał je oddać także do spółdzielni<sup>38</sup>. Niemal od początku wprowadzono normy w zakresie wykonywania prac polowych, w obejściu gospodarskim. Chłopi bułgarscy musieli pracować na „przysłowiowy gwizdek”, którym dysponował przewodniczący kołchozu i podlegli mu brygadziści. Zgodnie z zasadami zarządzania spółdzielniami nadzorowali oni wykonywanie „norm produkcyjnych”. Władze państwowe wyznaczyły też agronomów na każde 100 hektarów ziemi spółdzielczej<sup>39</sup>. W sprawach gospodarczych normy wyznaczały władze regionalne tj. Rady Ludowe Gminne lub Powiatowe. Natomiast w zakresie spraw kulturalnych i socjalnych decydować miały Powiatowe Związki Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Jak z tego wynikało odebrano byłym rolnikom możliwość wpływania na procesy produkcji rolniczej<sup>40</sup>. Niemal od początku ziemia rolna w bułgarskich Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych obrabiana była przez pracowników Stacji Maszynowo-Traktorowych.

Zgodnie z decyzjami władz początkowo spółdzielcy byli zwolnieni z opłaty procentów bankowych, jeśli wzięli kredyty na rozwój spółdzielni. Władze zmusiły też do oddania spółdzielniom produkcyjnym prywatnych warsztatów rzemieślniczych<sup>41</sup>. Pod zarząd spółdzielni nakazano właścicielom oddanie prywatnych cegiel-

<sup>36</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 64; Z Klejn, *Z problematyki kolektywizacji...*, s. 194–197.

<sup>37</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 64; I. Karadżowa, *Dokumenti na masowo-politiczeskite...*, s. 183–185; Z. Klej, *Życie po bułgarsku*, Warszawa 1974, s. 124–126.

<sup>38</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 64; B. Mateew, *Tworczesko pridłożenie na leninowia kooperatiwnen plan w Bolgarija (1944–1951 god)* [w] *Oktambriskata rewolucija i bolgarno-sowietska družba*, Sofia 1964, s. 51–72.

<sup>39</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 64; J. Radkow, *Sozdanie na TKZS w Rusenskata oblast (1944–1948)*, „Istarieskij Pregled” nr 4, 1971, s. 52–71.

<sup>40</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 64; M. Trifonowa, *Socialisticeskoto preustrojstwo i razwitiye na selsko stopanstero w Bolgarija* [w] *Socialiczeskату rewolucija w Bylgarija*, Sofia 1965, s. 58–69.

<sup>41</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres 1.IX–31.XII.1948, s. 65; M. Gruev, *Collectivisation and social change in Bulgaria*,

ni, olejarni, krochmalni, małych wytwórni win, przetwórstwa warzyw, krochmalni itp. W systemie nakazowo-rozdzielczym wszelkie materiały pędne, ogumienie, części do maszyn były przydzielone spółdzielniom centralnie przez Ministerstwo Rolnictwa<sup>42</sup>.

### Wizja uspołdzielczonej wsi bułgarskiej

Władze komunistyczne Bułgarii niezwykle intensywnie uspołdzielczały wieś. Organizowano krajowe konferencje rolniczych spółdzielni produkcyjnych podczas, których instruowano agitatorów jak mieli działać, aby jak najszybciej wieś bułgarską skołchozować. Na I a potem II Krajowym Zjeździe i kolejnych Zjazdach Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych prezentowano dotychczasowe osiągnięcia w zakresie kolektywizacji i kreślono dalsze plany rozwoju. W zjazdach tych brało zazwyczaj kierownictwo Bułgarskiej Partii Komunistycznej z jej I sekretarzem. Podczas II Krajowego Zjazdu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych odbytego w dniach 5–8 kwietnia 1950 roku uczestniczył Wyłko Czerwenkow – ówczesny I Sekretarz KC BPK, gorący zwolennik spółdzielczego kształtu wsi bułgarskiej. W czasie tej konferencji „wypracowano” narzucony przez KC BPK „statut wzorcowej praktycznej drogi socjalistycznej przebudowy rolnictwa”<sup>43</sup>. Przywódca komunistyczny stwierdził, że Bułgaria wkroczyła na drogę przebudowy gospodarczej idącej w kierunku uczynienia z państwa rolniczego, jakim dotychczas był ten kraj w przemysłowo-rolniczy z rozwiniętym przemysłem maszynowym. W 1950 roku w Bułgarii było 90 PGR gospodarujących 850 tysiącami ha ziemi. Już wówczas działało 85 Stacji Maszynowo-Traktorowych, do których należały prawie wszystkie duże maszyny i narzędzia rolnicze w Bułgarii. Na polecenie władz odebrano bowiem indywidualnym rolnikom traktory, maszyny rolnicze i przekazano tym stacjom. Władze komunistyczne dopuściły się do jawnego obrabowania wsi bułgarskiej<sup>44</sup>. Przywódca komunistyczny „wykształcony” w duchu dogmatycznej ekonomii radzieckiej uważał, że rolnictwo indywidualne nie rozwine się i nie wyżywi narodu. W. Czyrwenko uważał, że tylko spółdzielnie produkcyjne zaopatrzone w maszyny rolnicze, nawozy, mające po kilkaset hektarów ziemi „rozszerzą

1940,s–1950 s” [w:] *The collectivization of agriculture in communist Eastern Europe. Companion and Entanglements*, edited by C. Jordachi and A. Bauerkamper, Budapest – New York 2014, s. 346–352

<sup>42</sup> AMSZ, DI WN, RP APRL w S, sygn. Zespół 7, Teczka 287, Wiązka 26, Raport ambasady RP w Sofii nr 4 za okres I.IX–31.XII.1948, s. 65; Sr. Giurowa, *Kooperirane na selskoto stopanustwo v Plewenski okrug 1949–1951 god*, „Izwestia na Museite v Iewerozapadne Bułgaria”, t. 15, 1989, s. 144–189.

<sup>43</sup> W. Czyrwenko, *O niektórych zagadnieniach pracy partii na wsi*, Warszawa 1955, s. 5–6; A. Koseski, *Bułgarska Partia Komunistyczna*, [w:] *Problemy międzynarodowe ruchu robotniczego 1978*, Warszawa 1979, s. 25–39.

<sup>44</sup> W. Czyrwenko, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 5–6; J. Kalin, *Totalitarno nasilie w bułgarsko selo (1944–1951) i posledizite na Bułgaria*, Sofia 2003, s. 38–59.

produkcję na równi z tempem rozwoju przemysłu<sup>45</sup>. Powtarzał ona za G. Dymitrowem: „Wzrastające potrzeby przemysłu, ludności miejskiej i armii nie mogą być zaspokojone przez indywidualne, drobnotowarowe i mało wydajne rolnictwo – powiedział towarzysz Georgi Dymitrow na V Zjeździe Bułgarskiej Partii Komunistycznej. – Stawia to na ostrzu noża zagadnienie socjalistycznej przebudowy gospodarki rolnej jednocześnie z socjalistyczną przebudową i rozwojem przemysłu. Nie można długo budować władzy ludowo-demokratycznej i socjalizmu na dwóch różnych podstawach – na podstawie wielkiego i skoncentrowanego przemysłu socjalistycznego i na podstawie rozdrobnionego i zacofanego, drobnotowarowego rolnictwa”<sup>46</sup>. W. Czyrwenkow cytował też długie pasusy z mów J. W. Stalina wygłaszane na przełomie lat 20/30-tych XX wieku podczas ludobójczego współdziałania wsi sowieckiej. Zgodnie z przyjętą wówczas konwencją przywódca bułgarski mówił do zebranych aktywistów następująco: „Towarzysz Stalin uczy, że do zrealizowania zadania socjalistycznej przebudowy rolnictwa konieczne jest istnienie kilku głównych warunków wstępnych. Są to następujące warunki:– Po pierwsze, konieczne jest istnienie władzy klasy robotniczej, która dopomogłaby chłopom wstąpić na drogę kolektywizacji.– Po drugie, należy wypędzić kapitalistów i obszarników, odebrać im fabryki i ziemię i ogłosić, że są one własnością narodową.– Po trzecie, trzeba okiełzać kulaków przez odebranie im maszyn i traktorów.– Po czwarte, trzeba ogłosić, że z maszyn i traktorów mogą korzystać tylko mało- i średniorolni chłopci zjednoczeni w kolektywnych gospodarstwach.– Po piąte, trzeba uprzemysłowić kraj, stworzyć nowy przemysł budowy traktorów, zbudować nowe fabryki maszyn rolniczych. Trzeba, aby przemysł obficie zaopatrywał skolektywizowane rolnictwo w traktory, maszyny, nawozy itp. Jeżeli brak tych warunków wstępnych – mówi towarzysz Stalin – nie można nawet myśleć o masowym przejściu rolnictwa na drogę kolektywizacji”<sup>47</sup>.

Patrząc z polskiej perspektywy i „osiągnąć” PZPR na tym polu trzeba się „zgodzić” ze J. W. Stalinem, że gdy takie warunki nie zostały spełnione kolektywizacja nie zostałaby przeprowadzona. Tak stało się na szczęście w Polsce, gdzie B. Bierut, a potem jego następcy nie w pełni zastosowali „nauki J. W. Stalina” w tej sprawie i wsi polskiej nie zdołali skolektywizować. W przypadku Polski komuniści mieli pewne osiągnięcia na polu „zsochowowania”, bo ok 20% ziemi było w posiadaniu PGR<sup>48</sup>.

<sup>45</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 12.

<sup>46</sup> G. Dymitrow, *Pisma wybrane*, Warszawa 1954, s. 451–452; K. Kalczew, *Georgi Dymitrow, szkic biograficzny*, przełożył A. Koseski, Warszawa 1973, s. 138–149. Biografia ma charakter hagiograficzny.

<sup>47</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 15–16; M. Marinowa, *Represja i zakonnost w okresie na uprzążenie na prwoto prawiłtelstwa na Wyłko Czyrwenkow (1950–1954)*, [w:] *Uniwersytecki czenia u izledowania po bołgarska istorija*, IV Mieźdunaroden seminar Smolian 11–13 Maja 2006 gd, Sostzawitieli: Prof. dr Iskra Baeva i Prof. dr Plamen Mumiew, Sofia 2008, s. 567–581.

<sup>48</sup> A. Dobieszewski, *Kolektywizacja rolnictwa w Polsce 1948–1956*, Warszawa 1992, s. 15–30.

W. Czerwenkow jako dogmatyczny komunista i stalinista był przekonany, że „wyższość gospodarstw spółdzielczych prędzej czy później stanie się tak oczywista, że chłopstwo w swej masie dobrowolnie i z pełnym przekonaniem zacznie wstępować do spółdzielni produkcyjnych”<sup>49</sup>. Przywódca bułgarski powoływał się na poglądy Fryderyka Engelsa w sprawie wsi, który, jak przypominał, mówił, że „stoimy zdecydowanie po stronie drobnego chłopca, zrobimy wszystko, na co nas stać, by los jego uczynić znośniejszym, by ułatwić mu przejście do zrzeszenia się, jeżeli on się na to zdecyduje, a nawet, gdyby decyzji tej nie mógł jeszcze powziąć, pozostawić mu dłuższy czas do namysłu na jego działce”<sup>50</sup>. W. Czyrwenkow cytował także Włodzimierza Lenina, powtarzając za nim, że „drobne gospodarstwa nie mogą wydobyć się z nędzy”. W. Czerwenkow mówił „otwarcie biedniakom i średniakom: nie wyzwolicie się z jarzma kułackiego, z zależności od kułaka, z nędzy, zacofania i ciemnoty siedząc na swych drobnych skrawkach ziemi, ze swą drewnianą sochą, z przedpotopowymi metodami uprawy roli”<sup>51</sup>. Podczas przemówienia na II Krajowej Konferencji Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych odbytej w dniach 5–8 kwietnia 1950 roku W. Czyrwenkow mówił, także i to że już „na początku 1950 roku w Bułgarii w wyniku przyspieszonej akcji uspołdzielczania było już ok. 1.600 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, w których było zapisanych 161.000 członków i posiadających 560 tysięcy ha ziemi spółdzielczej, w tym około 4 tysięcy ha sadów i ogrodów warzywnych oraz ponad 8 tysięcy ha winnic. W 1949 roku obszar uprawiany przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne zwiększył się w porównaniu z 1948 rokiem o blisko 90 %”<sup>52</sup>.

Na przełomie lat 1949/1950 Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w Bułgarii posiadały około 30 000 koni, 60 000 sztuk bydła rogatego, ponad 600 000 owiec i 30 000 świń. W Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych pracowało w 1949 roku ponad 6 tysięcy traktorów (w przeliczeniu na średnią moc 15KM). W roku 1949 zaorały te traktory około 1,2 miliona ha ziemi (w przeliczeniu na orkę średnią). Dane te świadczyły o tym że rozwój rolnictwa spółdzielczego w Bułgarii postępował w dość szybkim tempie<sup>53</sup>. W pierwszym kwartale 1950 roku powstało 28 nowych spółdzielni z około 2,4 tysiącami członków. Rozwijały się też spół-

<sup>49</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 20.

<sup>50</sup> Tamże: s. 22; Wyłko Czyrwenkow, *Za siebie si i swoieto wremie*, Sofia 2000, s. 83–89.

<sup>51</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 22; L. Ognianow, *Sowieckoto wlanie wrchu organizjata deinostta na organite na sledebnata wlast w Bolgarija (1949–1956)*, [w:] *Bolgarija w swierata na sowieckoje interneta.*, Sofia 2007, s. 75–85; T. B. Wołkumina, *Moskwa i Wastocznaje Europa. Stanowlenie političeskich režimów sowieckiego tipa 1949–1953*, Moskwa 2002, s. 284–285.

<sup>52</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 24; B. Mateew, *Tworicesko priloženie na leninowija kooperatiwien plan Bolgarija (1944–1951)*, [w:] *Oktombskata rewolucija i bulgarosowietskaja družba*, Sofia 1987, s. 58–67.

<sup>53</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 24; M. Gruev, *Preorani slogowe kolektiwizacija i soecjalna promjna w Bulgarskija Sewerowzapad 40-te, 50-te godni na XX wiek*, Sofia 2000, s. 59–75.

dzielnie istniejące. Wstąpiło do nich około 16,5 tysiąca nowych członków z około 54 tysiącami ha ziemi. W pierwszym kwartale 1950 roku zrzeszonych było w spółdzielniach produkcyjnych około 200 tysięcy gospodarstw chłopskich. W gospodarstwach tych mieszkało około 700 tysięcy osób. Gospodarstwa te miały około 600 tys. ha ziemi<sup>54</sup>.

Jako zwolennik kolektywizacji W. Czyrwenkow informował, że rzekomo zorganizowane, co dopiero Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne miały o 15–20% wydajności. Zapomniał tylko dodać, że spółdzielnie te dostały szerokie wsparcie agrotechniczne w postaci nawozów, maszyn co pozwoliło im takie plony uzyskać. Dotacja państwowa zapewne przekraczała dochody jakie one przyniosły. O tym też przywódca komunistyczny nie informował opinii publicznej i zebranych spółdzielców. W. Czyrwenkow uważał, że jeżeli „ubiegłej jesieni tj. 1949 roku rolnicze spółdzielnie produkcyjne przekroczyły plan zasiewów ozimin oraz wykonały z nadwyżką plan orki jesiennej [to] stwarzało to sprzyjające warunki dla uzyskania wysokich plonów w 1950 roku”. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne pomyślnie przeprowadziły w 1949 roku siew zbóż jarych. Na dzień 30 marca 1950 roku TKZS wykonały plan siewów wiosennych: pszenicy – w 152%, żyta – 113,4%, jęczmienia – w 134,7%, owsa – w 103,2%. Pomyślnie przebiegły siewy wyki, słonecznika, konopi i innych roślin. Taka praca miała zapewnić w 1950 roku „obfite zbiory oraz podniesienie dochodów członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych”<sup>55</sup>. W przekonaniu bułgarskiego przywódcy komunistycznego wsparcie państwa dla Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych dało dobre wyniki, lepsze niż w gospodarstwach indywidualnych. Sytuacja taka oczywiście miała miejsce, ponieważ wieś indywidualna była obciążona podatkami, dostawała mniej nawozów, musiała za nie płacić więcej, co przekładało się na niższe plony. Gospodarstw tych pozbawiono sprzętu rolniczego, traktorów, a bogatszych rolników na wzór sowiecki przesładowano<sup>56</sup>. W tabeli nr 2 przedstawiono plony w spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych w latach 1949–1950.

Zgodnie z prawidłami propagandy komunistycznej zaczerpniętej z sowieckich arsenałów W. Czyrwenkow opowiadał o indywidualnych i zbiorowych sukcesach spółdzielców i spółdzielni produkcyjnych. Trudno potwierdzić te informacje, gdyż mogły być zwyczajnie zmyślane. Trzeba by było dotrzeć do dokumentów dotyczących tych spółdzielców i przodowniczych spółdzielni. Przywódca KC BPK mówił, że np. „członek Rolniczej Spółdzielni Delczo P. Gerow ze wsi Gorski Izwor, Okolii Chaskowskiej, posiadający rodzinę złożoną z 3 osób wniósł do spółdzielni 5 dekarów ziemi.(0,5 ha) Za 421 dniówek obrachunkowych otrzymał on 2050 kg zbo-

<sup>54</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 24–25; T. Czekalski, *Bułgaria*, Warszawa 2010, s. 209–210.

<sup>55</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 27.

<sup>56</sup> Tamże, s. 27; N. Manolova, *Obedinenie i reorganizacija na bułgarskoto kooperatino dviženie na 40-te godinii*, „Istoriczeski Pregled” nr 2, 1990, s. 18–29.

**Tabela 2. Plony roślin uprawnych w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych w kg z 1 dekaru.(0,1 ha )**

Okolica/ Powiat lub wieś	Pszenvica TKZS	Pszenvica gospod. indyw.	Kuku- rydza TKZS	Kuku- rydza gospod. indyw.	Jęczmień TKZS	Jęczmień Gospod. indyw.
warczańska	155	120	165	103	180	106
oriachowska	137	70	167	90	144	115
beloslafińska	145	120	190	145	176	150
łomska	112	90	220	150	–	–
wieś. Petricz okolica sofijska	150	80	156	80	198	90
wieś Sławianowo okolica charmanlijska	196	80	100	40	162	30

Źródło: W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach pracy partii na wsi*, Warszawa 1955, s. 26.

za, 259 kg słonecznika i 62.570 lewów gotówką. Inny członek Spółdzielni Atanas Nikołow ze wsi Stolnik Okolii Nowiselskiej, który wniósł do TKZS 11 dekarów ziemi,(1,1 ha ziemi) otrzymał 3.765 kg zboża, 1,403 kg ziemniaków, 19 litrów tłuszczów roślinnych, 14 kg wełny, 750 kg siana, 1.500 słomy itp. Podobnie bogatym stał się członek spółdzielni ze wsi Łozen, Okolii Gornooriachowskie, Władzi Mładenow Nediałkow, który wstąpił do TKZS z 17 dekarami ziemi (1,7 ha), otrzymał za 436 dniówek obrachunkowych 2120 kg pszenicy, 3262 kg kukurydzy, 200 kg jęczmienia, 59 kg żyta, 393 kg słonecznika, 1520 kg ziemniaków itp. Natomiast bezrolny członek spółdzielni we wsi Belica, Okolii Beleńskiej, Efremlbramow, pracując wraz z żoną w spółdzielni, za 635 dniówek obrachunkowych otrzymał 2168 kg zboża, 230 kg słonecznika, 238 kg prosa, 107 kg cukru, 13 kg wełny i 75 500 lewów gotówką. W. Czyrwenkow przestawił też dochody Angiela Dawidkowa członka spółdzielni we wsi Mładenowo, Okolii Łomskiej. Wniósł on do spółdzielni 6,5 ha ziemi, za 254 dniówki obrachunkowe otrzymał 4.143 kg zboża, 179 kg fasoli, 72 litra tłuszczów roślinnych i 57 000 lewów gotówką<sup>57</sup>.

Podobne sukcesy miały odnieść Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne, które wspomagane przez państwo kredytami, nawozami, sprzętem rolniczym też miały wysokie zbiory. Do takich miały należeć w Okolii Błagojewgradzkiej, gdzie TKZS uzyskały plon liści tytoniu po 101 kg z każdego dekara (0,1 ha ziemi) a gospodarstwa indywidualne – po 80 kg, papryki – odpowiednio 2000 kg i 1200 kg, pomidorów – odpowiednio 2500 kg i 1700 kg, buraków cukrowych odpowiednio 5000 kg i 3000 kg. Podobnie było w TKZS w Okolii Kolarowgraszkiej otrzymano z jednej

<sup>57</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 27.



owcy 2,3 kg wełny, a gospodarstwa indywidualne zaledwie – 1,6 kg. Roczny udój mleka od jednej krowy wynosi w TKZS 1200 litra, od owcy 48 litra, podczas gdy w gospodarstwach indywidualnych – odpowiednio 400 i 30 litrów<sup>58</sup>. Wydaje się, że wszystkie te liczby były nieprawdziwe.

Zwrócili na to uwagę min. S. Ciesielski, Anne Appelbaum czy Jorg Baberowski piszący o systemie sowieckim i przywódcy ZSRR J. W. Stalinie. Propaganda sowiecka głosiła, że kolchozy były ośrodkami rolnymi rzekomo „miodem i mlekiem płynące”. W rzeczywistości członkowie Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w ZSRR byli okrutnie wyzyskiwani, okradani, cierpieli głód i byli poniewierani przez zarządców, latami nie wypłacano im należności. Chłopi radzieccy byli niewolnikami XX wieku. J. Stalin i jego zbrodnicza grupa rządząca dopuściła się w latach 1929–1953 ludobójstwa na masową skalę. Zamordowano wówczas kilkanaście milionów ludzi<sup>59</sup>.

Pod wpływem terroru bezpośredniego, nacisku finansowego wieś bułgarska zmuszona była wstępować do Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Jak mówił W. Czyrwenkow – nie ujawniając metod: „Pod tym względem bardzo znamienne były doświadczenia chłopów Okręgu Wraczańskiego, którzy ostatnio masowo przekonali się do rolniczych spółdzielni produkcyjnych”. I sekretarz KC KPB informował, że „wielu chłopów z tego okręgu widząc dobre wyniki pracy pierwszych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, pomoc Stacji Maszynowo-Traktorowych oraz osiągnięcia Państwowych Gospodarstw Rolnych przekonało się, że droga rolniczych spółdzielni produkcyjnych jest słuszna i w ciągu ostatnich miesięcy wstąpiło do TKZS”. W pierwszych trzech miesiącach 1950 roku powstało w Okręgu Wraczańskim 11 nowych TKZS. Ogólna powierzchnia ziemi spółdzielni rolniczych w okręgu wraczańskim zwiększyła się w porównaniu z 1949 rokiem przeszło dwukrotnie<sup>60</sup>.

Przywódca komunistyczny był przekonany o wyższości tego typu gospodarowania na wsi wzorowanego na „sprawdzonym w praktyce modelu sowieckim” przez reżym J. W. Stalina. Z tych też powodów „utworzenie stałych produkcyjnych brygad polowych i hodowlanych i zapewnieniem właściwego podziału pracy między członków spółdzielni powstają TKZS warunki do ulżenia pracy chłopów, wzrostu jej wydajności, do tego, by praca stała się sprawą czci, honoru i bohaterstwa”<sup>61</sup>. Podobnie jak w ZSRR zamieniono indywidualnych chłopów w robotników rolnych poddanych surowym rygorom dyscypliny. Przywódca komunistyczny stwierdził,

<sup>58</sup> Tamże, s. 26–27.

<sup>59</sup> S. Ciesielski, *Terror na codzień. Polityka represyjna ZSRR 1945–1953*, Toruń 2015, s. 100–123; tenże, *Rewolucja Stalina*, Łomianki 2017, s. 136–141; A. Appelbaum, *Czerwonej gołod. Wjina Stalina proti Ukrainii*, Kijw 2018, ss. 438; też, *Gulag*, Warszawa 2005, ss.624; J. Baberowski, *Stalin. Terror absolutny*, Warszawa 2014, s. 188–208.

<sup>60</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 28.

<sup>61</sup> Tamże, s. 29; N. Migew, *Kolektivizatsiata na bułgarskoto selo (1948–1958)*, Sofia 1995, s. 95–112.

że „członkowie TKZS – mężczyźni i kobiety – którzy rzetelnie pracują we wszystkich gałęziach gospodarstwa, którzy troszczą się o swe kolektywne gospodarstwo i uczciwie odnoszą się do niego, są najgodniejszymi, najbardziej szanowanymi członkami spółdzielni”<sup>62</sup>. Natomiast ci, którzy nie chcieli być spółdzielcami byli szykanowani, prześladowani, pozbawieni praw obywatelskich. Przywódcy komunistyczni zdawali sobie sprawę z trudności, jaką było uspołdzielczenie wsi. Zgodnie z metodą działań aparatu komunistycznego zalecali nasilenie propagandy kolchozowej. W. Czyrwenkow zalecał m.in. wydawanie większych nakładów literatury, szersze popularyzowanie w czasopismach doświadczenia kolchozów i bułgarskich rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Metodą na zwiększone liczby spółdzielni miało być rozszerzenie poprzez aparat propagandowy doświadczeń przewodników pracy w TKZS. W. Czyrwenkow polecił też wysyłać „przewodników pracy z jednej spółdzielni do drugiej w celu wymiany doświadczeń i wzajemnej pomocy, rozwinąć masowe współzawodnictwo socjalistyczne w spółdzielniach produkcyjnych”<sup>63</sup>.

W tym celu dość masowo wysyłano po kilkaset osób „przodujących członków TKZS, czyli Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych do ZSRR by poznawali tam doświadczenia kolchozów radzieckich”. W ZSRR uczyli się też bułgarscy specjaliści w zakresie rolnictwa „jak należy organizować wielkie gospodarstwo rolne”<sup>64</sup>. W Bułgarii utworzono na wzór radziecki Wyższą Centralną Szkołę Spółdzielczą, gdzie przygotowywano kadry do pracy w rolnictwie spółdzielczym. Jednorazowo szkolono w nich po 200 do 250 osób. Niemal od początku w Bułgarii tworzone „jednolite masywy rolne” zabierając siłą ziemię chłopom celem utworzenia dużych spółdzielni lub PGR. Władze wysiedlały rolników, którzy nie godzili się na wejście do spółdzielni, często przydzielając im gorsze ziemie. Na wielką skalę prześladowano chłopów bogatszych. W praktyce ofiarami byli wszyscy chłopci, którzy nie chcieli być w spółdzielniach produkcyjnych. W. Czyrwenkow nakazał „wzmóc naszą czujność rewolucyjną, nasz nieprzejednany stosunek do tych wszystkich, którzy przeszkadzają budownictwu nowego życia na wsi, musimy demaskować i w porę udaremnić ich wroga robotę”. W tworzonych spółdzielniach bowiem dochodziło też do konfliktów między chłopami: „o wysokość dochodu z wniesionej ziemi, rozmiarów niepodzielonego funduszu, rozmiarów wkładów inwentarzowych”<sup>65</sup>.

Zgodnie z centralistycznym sposobem zarządzania państwem aż I sekretarz KC BPK w tym wypadku W. Czyrwenkow „musiał wytyczyć” powstałym spół-

<sup>62</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 29; M. Marinowa, *Represja i zakonnost...*, s. 567–581.

<sup>63</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 29.

<sup>64</sup> Tamże, s. 30; D. Pieszanin, *Bołgarno-sowiecko studnichestwo pri scjalisticzesoto preustrojstwo na selskoto sto państwo w Narodnej Repulice Bołgarija (1948-1958)*, Sofia 1977, s. 147–170, 190–225.

<sup>65</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 31; B. D. Nikowa, *Borbata na BKP za kooperipanie na bednite i srednite sielian (1948-1953)*, Sofia 1963, s. 49–85.

dzielniom produkcyjnym na wsi zadania do wykonania. Przywódca komunistów bułgarskich wyliczył ich kilka. Najważniejszymi zadaniami było: „Po pierwsze – wszechstronne umocnienie w TKZS dyscypliny państwowej i spółdzielczej, terminowe i wzorowe wykonywanie obowiązków wobec państwa”. Tylko w ten sposób funkcjonujące spółdzielnie zdaniem kierownictwa partii komunistycznej mogły: „zaspokoić zapotrzebowanie kraju na produkty rolne dla ludności i surowce dla przemysłu lekkiego”. W rolniczych spółdzielniach produkcyjnych chłopi mieli żyć lepiej, dlatego też partia i rząd „otaczali szczególną opieką gospodarstwa spółdzielcze i zainteresowane były ich rozwojem”. Z drugiej strony TKZS zainteresowane być powinny umacnianiem państwa. Wszystko to miało zaowocować dostarczaniem produkcji roślinnej i zwierzęcej państwu zarówno w drodze dostaw, jak i w drodze wolnej sprzedaży nadwyżek zboża, jarzyn, owoców, masła, mleka, wełny, skóry, bawełny, lnu, konopi itp. W. Czyrwenkow stwierdził że: „wzorowe wykonywanie obowiązków wobec państwa – to pierwszy nakaz każdej spółdzielni i wszystkich ich członków”. Przywódca bułgarskich komunistów uzmysłowił spółdzielcom, że „głównym wskaźnikiem pracy TKZS było wykonywanie obowiązków wobec państwa, rozliczanie się z państwem”. W TKZS słusznym działaniem było wiązanie „interesów państwa z interesami spółdzielni i jej członków”. I sekretarz partii komunistycznej uważał że było to możliwe do wykonania pod warunkiem, że w TKZS: „ustanowi się mocną dyscyplinę państwową i spółdzielczą”. W. Czyrwenkow uważał, że „bez wzmocnienia dyscypliny państwowej, bez świadomego stosunku wszystkich członków TKZS do wykonywania obowiązków wobec państwa nie ma i nie może być TKZS”<sup>66</sup>.

W ten sposób całkowicie ubezwłasnowolniono chłopów-spółdzielców traktując ich, jako robotników, podległych nakazom państwowym. W dziedzinie produkcji rolniczej władze komunistyczne narzuciły Rolniczym Spółdzielniom Produkcyjnym „wprowadzenie prawidłowego płodozmianu”, utworzono „masywy rolne”, na których chłopi-spółdzielcy musieli pod dyktando obsiewać ziemię i uprawiać nakazane im płodozmiany, a więc takie które państwu były potrzebne.

W Bułgarii pozostawiono chłopom działki przyzagrodowe. Chłopi mieli prawo do prowadzenia na nich upraw zgodnie z ich uznaniem. Władze nakazywały wielu spółdzielniom rolniczym tworzyć farmy hodowlane: bydła rogatego, trzody chlewnej, owiec, drobiu, rasowych koni<sup>67</sup>.

Kolejnym nakazem było „utworzenie stałych brygad produkcyjnych” w TKZS. W ten sposób całkowicie b. chłopów ubezwłasnowolniono. Jednym z najważniejszych problemów gospodarki spółdzielczej było zagadnienie właściwej organizacji pracy członków spółdzielni, ustalenie norm pracy i jej wyceny, tj. problem słusznego wynagradzania za pracę. W TKZS wykorzystywano doświadczenia radzieckich

<sup>66</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 32; Wylko Czyrwenkow, *Za siebie...*, s. 95–105.

<sup>67</sup> Tamże, s. 33–34; B. D. Nikowa, *Borbata na BKP...*, s. 95–115.

kołchozów w organizowaniu stałych brygad produkcyjnych dla prac polowych, ogrodniczych, prac w winnicach, sadach i przy hodowli zwierząt<sup>68</sup>. W brygadach tych pracowało na wzór sowiecki po około 100 osób. Zgodnie z poleceniem władz brygadzie takiej przydzielano duży obszar ziemi uprawnej, zwierzęta pociągowe, inwentarz i zabudowania gospodarcze. Na czele brygady stał brygadzysta „wybrany przez ogólne zebranie spółdzielców spośród przodujących i obznajmionych z pracą członków TKZS”. Brygadzysta miał zgodnie z nakazem władz sprawiedliwie rozdzielić pracę między członków swej brygady, kontrolować jakość i terminowe wykonanie wszystkich robót, prowadzić ewidencję pracy i dążyć do uzyskania wysokich plonów.

W TKZS dokonano też ustalenia norm pracy i jej wycenę w dniówkach obrachunkowych dla poszczególnych robót – robót polowych, hodowli, sadownictwa, uprawy winogron, warzyw, wszędzie, gdzie możliwe było ustalono normy. Przy ustaleniu norm pracy i jej wycenie w dniówkach obrachunkowych należało brać pod uwagę pracochłonność i trudność poszczególnych robót oraz kwalifikacji pracowników. „Za prace ciężkie i wymagające wysokich kwalifikacji trzeba płacić więcej, za prace lekkie – mniej”<sup>69</sup>. Nakazano jednak dawać normy wysokie, aby spółdzielnie przynosiły zyski. W spółdzielniach rolniczych nakazano zatrudnić kobiety i młodzież. Ta ostatnia miała pracować w spółdzielniach już od skończonych 16 lat. W Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych nakazano wprowadzić ściśle plany produkcyjne. Plany te były kontrolowane przez władze zwierzchnie. W razie ich nie wykonania spółdzielców karano finansowo, a nawet więziono za rzekomą dywersję i szkodenie państwu<sup>70</sup>. Władze państwowe narzuciły Rolniczym Spółdzielniom Produkcyjnym statuty. W statutach tych ściśle określono zasady funkcjonowania przeciętnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Poprzez taki regulamin poddano członków spółdzielni rolniczej rygorom organizacyjnym, ekonomicznym. Wprowadzając taki statut Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych całkowicie ubezwłasnowolniono i poddano komunistycznym rygorom chłopów bułgarskich<sup>71</sup>.

<sup>68</sup> Wyłko Czyrwenkow, *Za siebie...*, s. 34–35; V. Migiew, *Kolektivizatsiata na bulgarskoto selo (1948–1953)*, Sofia 1995, s. 95–112.

<sup>69</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 35; M. Tichonowa, *Socialisticeskoto preustrojstvo i rozwijie na celskoto stopanistwo w Bołgaria* [w:] *Socialiskata rewolucija w Bołgarija*, Sofija 1965, s. 95–115.

<sup>70</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 36–37; R. J. McIntyre, *Bulgaria Politics, economics and society*, London and New York, 1988, s. 97–99.

<sup>71</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 38–51; M. Gruev, *Collectivization and social...*, s. 337–356; Z. Klejn, *Z problematyki kolektywizacji wsi...*, s. 197–199, 201–203.

## Od „dobrowolnej” do „przyspieszonej” kolektywizacji wsi bułgarskiej

Bolesław Strużek wyróżnił w procesie kolektywizacyjnym wsi bułgarskiej aż pięć jej faz. Pierwsza z nich była faza wstępna uspołecznienia. W latach 1944–1948 w oparciu o 29 lub 33 (różne są dane) już istniejące spółdzielnie rolnicze propagowano i zachęcano, jeszcze nie siłowo, do ich zakładania. Druga faza zgodnie z decyzją KOMINFORMU czyli Biura Informacyjnego Partii Robotniczych i Komunistycznych powstałego w 1947 r. pod kierownictwem sowieckiego nadzorca z nadania J.W. Stalina Andreja Żdanowa celem „koordynacji” ich współpracy w zakresie spraw politycznych, społeczno-gospodarczych. W rzeczywistości Kominform służył do narzucenia krajom podległym ZSRR sowieckiego modelu politycznego i gospodarczego. W latach 1948–1953 w Bułgarii (jaki i w krajach bloku sowieckiego) dokonano „forsownej industrializacją kraju” i także samej intensywnej „kolektywizacją wsi bułgarskiej”. W latach 1953–1955 realizowano trzecią fazę, czyli „umacnianie organizacyjno-gospodarcze spółdzielni produkcyjnych”. Po ich umocnieniu nastąpiła w latach 1956–1957 czwarta odsłona, czyli „faza powszechnego uspołecznienia wsi” bułgarskiej. Natomiast w piątej, końcowej fazie realizowanej w latach 1958–1960 dokonano rozbudowy „techniczno-organizacyjnej spółdzielczej gospodarki rolnej”. Polegało to na łączeniu małych spółdzielni w duże do 4 tysięcy hektarów organizmy gospodarcze, oraz przekazywanie zabranej chłopom ziemi do PGR. W zapale „rewolucyjnym” komuniści bułgarscy usiłowali nawet odebrać chłopom działki przyzagrodowe. Władze sowieckie „poradziły” Teodorowi Żiwkowowi, od 1954 aż do 1989 r. I Sekretarzowi Bułgarskiej Partii Komunistycznej „czerwonemu carowi” – zapalonemu sowietyzatorowi Bułgarii, aby jednak zezwolił na działki przyzagrodowe. Władze bułgarskie wykonały te polecenie i chłopci bułgarscy utrzymali „czasowo”, jak mówiono, swoje małe miniaturowe gospodarstwa, które dawały 50% żywności na rynek<sup>72</sup>.

Jak wspomniano władze bułgarskie opanowane przez komunistów niemal od początku swoich rządów popierały spółdzielczą formę gospodarowania na roli. Już bowiem w latach 1945–1947 powstało przy wsparciu władz 543 spółdzielni mających około 180 tysięcy hektarów ziemi (około 5% ogólnego areалу). Spółdzielnie te miały

<sup>72</sup> B. Strużek, *Rolnictwo europejskich krajów...*, s. 92. Podobne poglądy wyrażali i inni autorzy piszący o dziejach wsi bułgarskiej w epoce komunistycznej. Zob.: *Polska i Bułgaria w okresie budownictwa socjalizmu*, pod red. W. Balcerka, Warszawa 1987, s. 330; J. Tomaszewski, *Rozwój Bułgarii w latach 1944–1956*, Warszawa 1984, s. 189; tenże, *Bułgaria 1944–1970. Trudna droga do socjalizmu*, Warszawa 1989, s. 414. Mimo czasów przełomu autor przygotowujący wcześniej opracowanie utrzymał tradycyjne obowiązujące w czasach socjalizmu oceny. Krytyczna jest już ocena życia komunistycznej Bułgarii w opracowaniach powstałych po 1989 roku. Do takich należała między innymi praca znawcy tej problematyki Jerzego Jackowicza, *Partie opozycyjne w Bułgarii 1944–1948*, Warszawa 1997, s. 245. Synteza dziejów Bułgarii w XX wieku napisana przez Tadeusza Czekalskiego opublikowana w 2010 roku weryfikuje wszystkie przekładania historyków czasów komunistycznych.

preferencyjne kredyty, wypłacały wysokie dywidendy jej członkom. Wszystko po to aby pokazać jak dobrze będzie żyć i gospodarować chłopom w takich spółdzielniach. Już na początku 1948 roku wprowadzono ustawę o przymusie spółdzielczym. Władze bułgarskie opanowane całkowicie przez komunistów nakazały spółdzielniom „przejmowanie”, czyli zwykle zawłaszczenie sadów, winnic oraz żywego i martwego inwentarza chłopom bułgarskim. Kolejnym krokiem był „przymusowy wykup”, czyli znowu państwowy „rabunek” w świetle komunistycznego prawa maszyn i traktorów z gospodarstw indywidualnych i oddanie ich spółdzielniom. W 1948 roku V Zjazd BPK podjął decyzję, że od 1954 roku około 60% gospodarstw chłopskich zostanie wcielonych „dobrowolnie”, czyli siłą, do spółdzielni produkcyjnych. Władze utworzyły PGR i zorganizowały na wzór sowiecki państwowe ośrodki maszynowe. Dokonały zniszczenia politycznego ruchu chłopskiego. W sposób przymusowy zagarnęły chłopski sprzęt rolniczy, w tym nieliczne traktory i sprzęt do nich<sup>73</sup>.

Po przyjęciu decyzji o przymusowej kolektywizacji wsi bułgarskiej zaczęto ją mechanizować. Zgodnie z sowieckim schematem zaczęto budować Stacje Maszynowo-Traktorowe. W 1947 roku było ich około 30. Po kilku latach (na przełomie 1950/51) zorganizowano takich stacji około 100. Zaczęto też używać traktorów wzorując się na radzieckich doświadczeniach. Władze traktory te sprowadzały z ZSRR. W 1949 roku w Bułgarii dotychczas zacofanej pod tym względem traktorami tymi zaorano około 1,2 miliona hektarów ziemi. Jak wszystkie kraje tej części Europy poza Czechosłowacją wieś bułgarska była słabo zelektryfikowana. Do 1944 roku tylko 784 wsie miały energię elektryczną. Począwszy od 1948 roku zaczęto intensywnie elektryfikować wieś. W roku 1950 dalszych 1100 wsi energię taką otrzymało. Proces ten z wielką energią kontynuowano w latach następnych. Do końca lat 50-tych XX wieku wieś bułgarską zelektryfikowano<sup>74</sup>.

<sup>73</sup> B. Strużek, *Rolnictwo europejskich krajów...*, s. 93. Pogląd wyrażony przez B. Strużka w zasadzie afirmatywny acz „na ile mógł” wówczas na początku lat 60-tych XX wieku to ten autor był krytyczny wobec metod kolektywizacyjnych wprowadzonych w Bułgarii. Studiując literaturę bułgarską na ten temat nie zauważa się żadnego głosu krytycznego. Wręcz przeciwnie historycy bułgarscy epoki komunistycznej bezkrytycznie powtarzali partyjną wersję dziejów gospodarczych. Literatura ta jest wysoce nieobiektywna. Cytaty źródłowe przez nich przytaczane mogą być interpretowane według obiektywnych kryteriów i wykorzystywane w badaniach. Wyjątkowo moralnie obciąża historyków bułgarskich, ich afirmatywny stosunek do zbrodni komunistycznych. Napaść na zamordowanego przez komunistów w 1947 roku Nikole Petkowa, kontynuowane aż do 1989 roku. Taka postawa było wyjątkowo odrażającą moralnie. Stawia to tych historyków bułgarskich w szeregu współodpowiedzialnych za afirmowanie zbrodni dokonanych przez reżym komunistycznych. Niestety nie wolni byli od tego polscy autorzy piszący o Bułgarii. Podtrzymywali oni też wersję bułgarską, historii lat 1944–1989, chociaż nie czynili tego tak radykalnie, jak to robili historycy bułgarscy. Usiłowali oni przekazać niewygodne dla reżymu bułgarskiego fakty opinii publicznej w Polsce.

<sup>74</sup> Z. Klejn, *Z problematyki kolektywizacji wsi...*, s. 189–191; J. Drewnowski, *O ludowej Bułgarii*, Warszawa 1951, s. 86. Autor ten w sposób pozytywny przedstawił poczynania władz bułgarskich w zakresie kolektywizacji. Tego typu opisy kolektywizacji miały dać do ręki polskim działaczom partyjnym argumenty w uzyczeniu tego samego w naszym kraju.

Na przełomie lat 40/50-tych XX wieku pod naciskiem władz zorganizowano w Bułgarii już 1,6 tysiąca spółdzielni z około 160 tysiącami członków. Dysponowały one wkrótce około 750 tysiącami hektarów ziemi. Już wówczas spółdzielnie te mechanizowano. W 1950 roku dysponowały one około 6 tysiącami traktorów i sprzętem rolniczym przeważnie sowieckim. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne zaopatrzone „na siłę” w nawozy sztuczne<sup>75</sup>. Nakazywano im stosować je ponad miarę. Wszystko po to, aby pokazać, że spółdzielnie rolnicze były bardziej wydajne niż indywidualni rolnicy. W literaturze propagandowej pokazywano te rzekome sukcesy spółdzielni produkcyjnych. W zakresie wydajności z ha, mleczności krów itp. W tabeli nr 3 przedstawiono próbkę takich zabiegów propagandowych przytoczonych przez Jerzego Drewnowskiego – polskiego obserwatora życia gospodarczego na wsi bułgarskiej.

**Tabela 3. Zbory zbóż w TKZS i w indywidualnych gospodarstwach w 1949 roku w kg z hektara ziemi w Bułgarii.**

Powiat	Pszonica w TKZS Spół. Produk.	Pszonica Indyw. Gosp.	Żyto w TKZS Spół. Produk.	Żyto Indyw. Gosp.	Jęczmień w TKZS Spółdz. Produk.	Jęczmień Indyw. Gosp.
Powiat Wraca	1550	1200	1650	1030	1800	1060
Powiat Oriachowo	1370	700	1670	900	140	1150
Powiat Biela Słatina	1450	1200	1900	1450	1760	1500
Powiat Łom	1120	900	2200	1500	–	–

Źródło: J. Drewnowski, *O Ludowej Bułgarii*, Warszawa 1951, s. 84.

Mimo podjętych prób weryfikacji danych statystycznych przytoczonych przez J. Drewnowskiego nie udało się ustalić czy spółdzielnie produkcyjne miały lepszą w rzeczywistości wydajność plonów z hektara niż indywidualni rolnicy. Wydaje się, że mogło tak być. Spowodowane to zostało jak już wspomniano sztucznym podwyższeniem tej wydajności poprzez nadmierne stosowanie nawozów sztucznych lub poprzez zwykłe fałszowanie danych. W tym okresie tego typu „zabiegi” stosowano dość często. Zgodnie z wzorcami propagandowymi zaczerpniętymi z ZSRR epatowano w prasie, radio opisywaniem i nagłaśnianiem rzekomych sukcesów dokonanych przez spółdzielców. J. Drewnowski w swoim „reportażowym” opisie osiągnięć spółdzielni przekazanych mu przez bułgarskich przewodników pisał m.in., że „w powiecie błogojewgradzkim (dawniej Gorna Dżumaja) wszystkie TKZS zbierały w 1949 roku z hektara ziemi średnio 1010 kg tytoniu, a indywidual-

<sup>75</sup> J. Drewnowski, *O Ludowej Bułgarii...*, s. 84–85; J. Tomaszewski, *Rozwój Bułgarii w latach 1944–1956*, Warszawa 1984 s. 145–148; Z. Klejn, *Z problematyki kolektywizacji wsi...*, s. 194–196.

ni gospodarze przeciętnie 800 kg; czerwonego pieprzu – (podobnie) 20 tysięcy kg i 12 tysięcy kg; pomidorów 25 tysięcy kg i 1700kg; buraka cukrowego 50 tysięcy kg i 30 tysięcy kg. W powiecie kolarowgradzkim roczna dojność krowy w TKZS wynosiła średnio 1200 litrów mleka, a owcy 48 litrów; natomiast w indywidualnych gospodarstwach krowa przeciętnie dawała 400 litrów, owca 300 litrów<sup>76</sup>.

Propagowano też „osiągnięcia” wzorowanych na sowieckich bohaterach pracy socjalistycznej bułgarskich przodowników pracy. J. Drewnowski pisał o nich następująco: „Deczo Gerow – ze wsi Izwor powiatu Haskowo – posiadający 3 osoby rodziny wniósł do TKZS 0,5 hektara ziemi. W ciągu 1949 roku wykonał 421 dziennych norm pracy i otrzymał: 2050 kg żyta, 259 kg ziarna słonecznikowego (dla przeróbki na olej roślinny tzw. słonecznikowy) i 62.570 lewów bułgarskich w gotówce. Władin Nedjałkow ze wsi Łozen powiat Gorno Oriachowice – wniósł do TKZS 1,7 hektara ziemi. Otrzymał on za 436 dniówek obrachunkowych i za wniesioną ziemię 2.120 kg pszenicy, 3.263 kg kukurydzy, 200 kg jęczmienia, 59 kg Zyta, 393 kg ziarna słonecznikowego, 1.520 kg kartofli itp. Bezrolny Efrem Ibramow ze wsi Belica, powiatu beleńskiego pracując razem z żoną osiągnął 635 dniówek obrachunkowych, za które oboje otrzymali 2.168 kg Zyta, 230 kg ziarna słonecznikowego, 238 kg prosa, 107 cukru, 13 kg wełny i 75.500 lewów bułgarskich gotówki<sup>77</sup>. Dochody tych trzech spółdzielców najpewniej były nieprawdziwe. W badaniach bułgarskich znawców tej problematyki już po upadku systemu komunistycznego ustalono, że mogły one osiągać około 20–30% podanych w publikacjach propagandowych<sup>78</sup>.

W latach 50-tych XX wieku w polskiej prasie komunistycznej przeznaczonej dla wsi ukazały się „sielskie” reportaże z postępów kolektywizacyjnych w krajach obozu socjalistycznego. Szczególnie celował w tej propagandzie „Spółdzielnia Producyjna” tygodnik reprezentujący w Polsce Krajowy Związek Spółdzielni Producyjnych. W wielu jej numerach pisano o rozwoju spółdzielczości w tym oczywiście nie zabrakło informacji o Bułgarii i jej uspołdzielczanej wsi. W jednym z takich doniesień opisano dość obszernie funkcjonowanie Rolniczej Spółdzielni Producyjnej położonej niedaleko Presławia w Okolii (województwie) Kolarowgradzkim. Miała to być, jak pisano, „piękna i zamożna Rolnicza Spółdzielnia Producyjna im Kirkowa” – bułgarskiego poety ludowego. W 1953 roku spółdzielnia ta miała około 600 hektarów „urodzajnej ziemi”. W spółdzielni pracowało 140 rodzin, a więc prawie cała wieś. Jak z tego wynikało nie przyjęto do niej w ramach represji i izolacji „kilku kułaków i kombinatorów, których [zapewne na polecenie władz komunistycznych – R.T.] chłopci nie dopuścili do swej spółdzielni”. W spół-

<sup>76</sup> J. Drewnowski, *O Ludowej Bułgarii...*, s. 85.

<sup>77</sup> S. Ciesielski, *Rewolucja Stalina...*, s. 154–160; tenże, *Wróg jest wszędzie. Stalinowska polityka represyjna w latach 1928–1941*, Toruń 2013, s. 11–33, 63–103; tenże, *Terror na co dzień. Polityka represyjna ZSRR (1945–1953)*, Toruń 2015, s. 100–123.

<sup>78</sup> A. Nowosielski, *W bułgarskiej spółdzielni „Spółdzielnia produkcyjna” z 25.XI.1954r.*



dzielni tej podstawową uprawą była kukurydza. Obsiano nią około 100 hektarów ziemi. W 1953 roku dała ona 26 kwintali ziarna z 1 hektara. Drugą niezwykle ważną uprawą była 150 hektarowa winnica. Jak zapisano, zebrano w tej wielkiej winnicy ok. 1500 ton winogron. Było to „największe bogactwo tej spółdzielni”. Spółdzielnia ta posiadała jeszcze farmę rasowych kur – leghornów. Było ich około 700 sztuk. Spółdzielcy ci posiadali także około 700 owiec. Były one, jak zapisała polska reporterka, „przedmiotem dumy spółdzielców i źródłem poważnych ich dochodów”<sup>79</sup>. Wszystko to zostało zobrazowane fotografiami „szczęśliwych kołchoźników” bułgarskich. Pokazano także zabudowania spółdzielni, a także zbiory, jakie ci spółdzielcy zbierali. Wszystko to miało przekonać polskiego czytelnika o konieczności pójścia w ślady bułgarskich kołchoźników. Wspomniany już polski działacz polityczny i publicysta Jerzy Drewnowski wizytując bułgarskie spółdzielnie rolnicze przedstawił ich funkcjonowanie w „idylliczno-propagandowym stylu”. Publicysta ten zwrócił uwagę, że „Trudowikoooperatywni Zemedlskie Stopanstwa” w Bułgarii powstały jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej. W ciągu sześciu lat (1944–1950) nastąpił ich dość gwałtowny rozwój. Obrazuje to tabela nr 4, w której pokazano proces rozwoju spółdzielczości w Bułgarii.

**Tabela 4. Rozwój Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Bułgarii 1944–1950.**

	Liczba TKZS	Liczba członków w TKZS	Liczba ha ziemi w TKZS
Do 9 września 1944 roku	28	1677	4032
w dn. 31 grudnia 1944 roku	110	7238	26 580
w dn. 31 grudnia 1945 roku	382	34 362	146 570
w dn. 31 grudnia 1946 roku	480	41 027	172 650
w dn. 31 grudnia 1947 roku	549	44 159	180 035
w dn. 31 grudnia 1948 roku	1100	Około 78 934	292 381
w dn. 31 grudnia 1949 roku	1605	Około 161 000	Około 560 000
w dn. 1 kwietnia 1950 roku	1633	Około 180 000	Około 622 100
w dn. 1 października 1950 roku	2479	Około 478 800	Około 188 300

Źródło: J. Drewnowski, *O Ludowej Bułgarii*, Warszawa 1951, s. 80.

Wobec gwałtownego nacisku władz komunistycznych na chłopów bułgarskich „w ciągu dziewięciu miesięcy 1950 roku liczba uczestniczących w TKZS wzrosła trzykrotnie, a ilość ziemi, na której gospodarzą spółdzielnie produkcyjne wzrosła około trzy i pół raza”. W październiku 1950 roku liczba gospodarstw chłopskich, które włączyły się do spółdzielni produkcyjnych, w porównaniu z ogólną liczbą gospodarstw wyniosła 43,4%, a ilość na której gospodarowały TKZS w porównaniu z ogólną ilością ziemi uprawnej wyniosła około 40%. Cyfry te świadczyły,

<sup>79</sup> J. Drewnowski, *O Ludowej Bułgarii...*, s. 79–80.

iz średniorolni chłopi w Bułgarii przystąpili już obecnie masowo do spółdzielni produkcyjnych<sup>80</sup>. Miało to, jak wspomniano związek z terrorystycznymi metodami stosowanymi przez władze wobec chłopów. Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w Bułgarii wzorowane były na sowieckich kolchozach. Zgodnie z ich statutem spółdzielnie te „założone przez chłopów” były oparte „na ziemi, która stanowiła prywatną własność poszczególnych chłopów”. Skutkiem tego w TKZS wypłacano chłopom rentę gruntową. Nie oznaczało to, że „w TKZS utrzymywały się i działały kapitalistyczne zasady”. Ziemia TKZS była „w społecznym użytkowaniu członków spółdzielni, a nie w użytkowaniu prywatnym, wysokość renty określał nie poszczególny chłop, nie kapitalistyczna przeciętna wysokość zysku, lecz kolektyw (walne zgromadzenie członków w ramach przewidzianych wzorowym statutem)”. Poza tym renta była „regulowana przez państwo, które zezwalało na jej wypłatę tylko w granicach określonych w statucie spółdzielni, zatwierdzanym przez państwo”. Spółdzielnia oparta była „na społecznych środkach produkcji (siła pociągowa, inwentarz rolniczy, zabudowania gospodarcze), powstających z wkładów wstępnych bezzwrotnych i inwentarzowych, z niepodzielnych funduszy, które stanowiły już spółdzielczą, socjalistyczną formę własności, należącą do wszystkich członków spółdzielni”. Środki produkcji (traktory, maszyny rolnicze), stanowiły własność państwową, „ stanowiły ogólnonarodową socjalistyczną własność, oddawaną do dyspozycji TKZS przez państwo – za pośrednictwem Stacji Maszynowo-Traktorowych – za odpowiednią opłatą”. W spółdzielniach tych stosowano „pracę wyłącznie członków danej spółdzielni, bez używania siły roboczej pochodzącej z zewnątrz”. W spółdzielniach stosowano „socjalistyczne zasady podziału, organizacji i wynagrodzenia za pracę z jednej strony, a z drugiej strony utrzymywano zasady prywatnej własności ziemi”. Z tego tytułu powstał dochód, pochodzący nie z pracy. Te dwie sprzeczne zasady wywołały „walkę wewnętrzną w spółdzielni produkcyjnej”. Ostatecznie zwyciężyła socjalistyczna droga rozwoju rolnictwa bułgarskiego.

W TKZS istniały gospodarstwa przyzagrodowe „(działka ziemi i bydło), dla zaspokojenia osobistych potrzeb rodzin członków spółdzielni”<sup>81</sup>. Władze dążyły – jak wiadomo – do całkowitej likwidacji gospodarstw indywidualnych w Bułgarii. Stale to powtarzał Wyłko Czyrwenkow – przywódca KC BPK. W 1950 roku stwierdził on np. że „produkcyjne spółdzielnie rolne TKZS stanowią swoistą formę socjalistycznego przedsiębiorstwa rolnego, z resztkami prywatnej własności ziemi, która stopniowo – w przyszłości przejdzie na własność spółdzielni”<sup>82</sup>. W. Czy-

<sup>80</sup> Tamże, s. 81.

<sup>81</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 183; G. Giurow, *Rabotata za sozdawaniye na rukowodni kadri za TKZS. W procesa na partyjnata u proizwodstwienuata praktyka w selo (1948–1957 godi)*, „Izwestia WPSz (Wyższa Szkoła Partyjna im. G. Dymitrowa) pri CK na BKP” T. 10 Sofia 1961, s. 59–69.

<sup>82</sup> J. Drewnowski, *O ludowej Bułgarii...*, s. 82–83.

rwenkow miał na myśli oczywiście działki przyzagrodowe, które też chłopom chciał ten komunistyczny dogmatyk zabrać i włączyć do rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

W kwietniu 1950 roku władze komunistyczne wprowadziły wzorcowy statut Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. W statucie tym zaakceptowanym przez BPK i skomunizowany Bułgarski Ludowy Związek Chłopski zapisano, że „spółdzielnie produkcyjne powstają w Bułgarii w celu: zapewnienia zwycięstwa nad kułakiem, nad wszystkimi eksploatatorami i wrogami mas pracujących, dla zlikwidowania biedy i nieświadomości oraz zacofania drobnych, pojedynczych gospodarstw rolnych, dla osiągnięcia wysokiej wydajności pracy i zapewnienia lepszego życia...”. Statut ustalał sposób użytkowania ziemi. Na scalonych gruntach miano: „zorganizować prawidłowy płodozmian i każda brygada produkcyjna otrzymała do pracy na stałe określony obszar gruntu”. W ramach eksploatacji wsi bułgarskiej obniżono wypłaconą, jako rentę za ziemię jej wysokość z 40% dochodu spółdzielni do 30% dochodu spółdzielni. Wszyscy spółdzielcy musieli teraz 70% swoich zarobków wypracować w spółdzielni sami (do 1950 roku było to 60% sumy zarobków). Spółdzielnie włączono do ścisłego planu gospodarczego państwa. W statucie ustalono, że spółdzielnie miały „prowadzić gospodarkę planową, sumienne wykonywać swe zobowiązania wobec państwa, zdążyć do tego, aby wszelkimi środkami zwiększyć plony, organizować fermy hodowlane, uszlachetniać rasę bydła itp.”<sup>83</sup>. W statucie tym wzorującym się na sowieckich rozwiązaniach „ustalono wielkość gospodarstw przyzagrodowych na 0,2 do 0,5 ha (w zależności od jakości ziemi – według decyzji Walnego Zgromadzenia członków TKZS). Zalecano pozostawić do osobistego użytku następujący inwentarz żywy: „krowę lub bawolicę z przychowkiem, 1–2 świnie, 3–5 owiec, nieograniczoną ilość ptactwa domowego i królików oraz 10 uli pszczoł”<sup>84</sup>. W ten sposób chłop bułgarski został ograbiony z majątku. Jego zasoby majątkowe przejęło państwo, a on sam stał się „najemnikiem” w spółdzielni produkcyjnej z wydzieloną działką i ściśle określonym majątkiem rolnym. Wszystko to podlegało kontroli władz państwowych. W każdej chwili mogły one chłopą – teraz spółdzielcę – pozbawić nawet i tego skromnego dobytku.

W Bułgarii, podobnie jak było w ZSRR, ciągle organizowano krajowe konferencje przewodników rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Jak wynikało z zachowanych dokumentów na ten temat byli tam obecni zazwyczaj odpowiednio przygotowani działacze partyjni suto opłaceni, którzy „zawodowo udawali” owych przodowników rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Wśród nich byli także spółdzielcy ze wsi też odpowiednio przygotowani. Stanowili oni zazwyczaj tło dla tych wyszkolonych „aktywistów partyjnych”. Na jednym z takich spotkań dnia 9 listopada 1951 roku Wyłko Czyrwenkow odznaczył tych przodowników

---

<sup>83</sup> Tamże, s. 83.

<sup>84</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 183–185.

rolniczych spółdzielni produkcyjnych, „którzy najbardziej wyróżnili się i osiągnęli wyjątkowe wyniki w walce o wysokie plony i wysoką produktywność hodowli, zaszczytnego tytułu Bohatera Pracy Socjalistycznej”. Prezydium postanowiło również podjąć kroki: „w kierunku popularyzacji ich doświadczeń produkcyjnych w całym kraju, a spółdzielców – Bohaterów Pracy Socjalistycznej otoczyć powszechnym poważaniem, szacunkiem i chwałą”<sup>85</sup>. W. Czyrwenkow stwierdził także, że poprzez rozpowszechnienie osiągnięć tych przodowników „cały kraj pozna swych wybitnych synów i córki, wybitnych dzięki swej ofiarnej pracy, dzięki wielkim osiągnięciom produkcyjnym w uprawie roli i hodowli. Niech cały naród zna i czci swych wspaniałych ludzi – dojarzy i dojarzki, chlewmistrzów i chlewmistrzynie, owczarzy, kierowniczkę ferm drobiu, oborowych i oborowe, brygadzystów, ogniowych (strażaków – spółdzielców – R.T.), przewodniczących TKZS, traktorzystów i traktorzystki, kombajnerów i kombajnerki, techników i mechaników stacji maszynowo-traktorowych, agronomów i weterynarzy, mistrzów wysokich plonów zbóż i roślin przemysłowych, wysokiej produktywności hodowli. Niech będą znani i sławni. Niech będą dla wszystkich uczciwych ludzi Republiki sztandarem, żywym przykładem do naśladowania. Socjalizm buduje się pracą. W warunkach socjalizmu nie ma takiej pracy, która nie byłaby szanowana, która nie byłaby sprawą bohaterstwa, męstwa i chwały”<sup>86</sup>. W ten sposób tworzono tzw. aktyw komunistyczny, który w zamian za nagrody, odznaczenia kolektywizował wieś. Podczas listopadowej konferencji z udziałem W. Czyrwenkowa przydzielono tym przodownikom 25 tysięcy lewów na wycieczki między innymi do Kombinatu Chemicznego im. J. Stalina w Dymitrowgardzie<sup>87</sup>. W ten sposób kupowano sobie oddanych aktywistów, którzy z „rewolucyjnym zapałem” realizowali plan kolektywizacji wsi bułgarskiej.

Wzorem radzieckich patronów bułgarscy komuniści najintensywniej kolektywizowali swoją wieś w całym Bloku Sowieckim. Pod koniec 1952 roku, jak mówił W. Czyrwenkow, „więcej niż połowa mało- i średniorolnych gospodarstw chłopskich zjednoczyła się w TKZS. Stworzony został mocny fundament dla zwycięstwa socjalizmu w rolnictwie. Faktem jest, że już przez trzy lata z rządu – poczynając od 1951 roku – dwie trzecie zakupywanego przez państwo zboża nadpływa z uspołecznionego sektora rolnictwa (z TKZS – Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, z DZS – Państwowych Gospodarstw Rolnych, z MTS – Doświadczalnych Ośrodków Rolniczych). Problem zbożowy jest już u nas rozwiązany. Naród nasz ma zapewniony chleb”. Wobec dużych nakładów na produkcję nawozów sztucz-

<sup>85</sup> Tamże, s. 185–186; G. Giurow, *Rabotata za sozdawanije...*, s. 82–92.

<sup>86</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 187–188; W. D. Nikowa, *Borbata na BKP...*, s. 92–95.

<sup>87</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 224; Sr. Gilinowa, *Kooperirane na selskoto stopanstwo w Plewenski okrug (1949–1951). Izwestia na Museite w Sewerzapadna Bulgaria*, Sofia, tom 15, 1989, s. 144–189,

nych, maszyn rolniczych nastąpił wzrost produkcji rolnej prawie o 1/3 w stosunku do roku 1939<sup>88</sup>.

Jednak te wielkie wydatki poczynione na wzmocnienie wydajności spółdzielni produkcyjnych doprowadziły je do wielkich zadłużeń w bankach państwowych<sup>89</sup>. Władze komunistyczne długi te umorzyły byle tylko powstały nowe spółdzielnie i zostały utrzymane przy życiu. We wrześniu 1952 roku W. Czyrwenkow stwierdził wypowiadając się na temat finansowania spółdzielni produkcyjnych, że „ogólna wartość pomocy, jaką w bieżącym roku rząd i KC BPK okazują TKZS i ich członkom przez umorzenie zaległości w podatkach, składkach ubezpieczeniowych, opłatach i innych zadłużeniach, wynosi 450 milionów lewów”. W 1954 roku, dzięki obniżeniu składek ubezpieczeniowych, dzięki zmniejszeniu opodatkowanych dochodów TKZS czyli Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne o wydatki na chemikalia, preparaty, nasiona do siewu, fundusze specjalne itp., dzięki opodatkowaniu dochodów z działki przyzagrodowej spółdzielców według stałych norm, dzięki zwolnieniu od opłat i podatku obrotowego, dzięki obniżeniu cen chemikaliów, preparatów, nawozów, palików do winorośli i pomidorów, wartość tej pomocy wyniesie ponad 150 milionów lewów”. Jak z tego wynikało ogólna wartość pomocy, jaką rząd Bułgarii i Komitet Centralny BPK okazywały TKZS i ich członkom, wynosił tylko za lata 1953–1954 ponad 600 milionów lewów. W następnych latach pomoc ta, co roku przewyższać miała sumę 150 milionów lewów. Pomoc ta nie obejmowała „sumy wynikającej z ulg, które Rząd i Komitet Centralny Bułgarskiej Partii Komunistycznej postanowiły przyznać chłopom w zakresie obowiązkowych dostaw dla państwa, a wynoszącej ponad 100 milionów lewów”<sup>90</sup>. Z tego publicznie ogłoszonego zakresu pomocy przez przywódcę BPK W. Czyrwenkova wynikało, że spółdzielnie te były całkowicie deficytowe. Kosztami obciążono całe społeczeństwo, a w szczególności chłopów indywidualnych i chłopów-spółdzielców bo podatkami obłożono ich działki przyzagrodowe. Wszystko po to, aby wbrew rachunkowi ekonomicznemu forsować rozwój całkowicie deficytowych kolchozów bułgarskich. Rolnicy ci bowiem obciążeni byli domiarami, karani wysokimi podatkami rolnymi. Spółdzielcy także płacili na ten plan spółdzielczy. Zabierano im dochody, jakie spółdzielnie uzyskiwały. Dużymi podatkami obciążono jak wspomniano na wzór sowiecki działki przyzagrodowe. Koszt realizacji utopii leninowsko-stalinowskiej, jaki był współczesny komunistyczny „system feudalny” wprowadzony na wsi łącznie z przypisaniem chłopów do ziemi generował olbrzymie koszty. Przyczyniał się do powstania deficytu w budżecie państwa. Władze komunistyczne tym się nie przejmowały, ślepo realizowały zbrodniczy plan niszczenia indywidualnej wsi bułgarskiej a w skali bloku sowieckiego wsi wschodnio-europejskiej.

<sup>88</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 228–229.

<sup>89</sup> Tamże, s. 233–234.

<sup>90</sup> B. Strużek, *Rolnictwo europejskich krajów...*, s. 94.

W drugiej fazie, a więc w okresie forsowanej kolektywizacji powstało w Bułgarii około 2,2 tysiąca spółdzielni z około 510 tysiącami gospodarstw. W tym okresie dokonywano największych przestępstw, terroryzowano chłopów, bito, a nawet mordowano. Podczas uspołdzielczania stosowano domiary pieniężne. B. Strużek stwierdził, że podczas tej fazy forsownej kolektywizacji „obciążenie gospodarstw indywidualnych o obszarze 5–6 hektara było 2-krotnie wyższe niż spółdzielni produkcyjnych, które ponadto uzyskiwały ulgi, jeżeli dokonywały opłaty za pracę Państwowych Ośrodków Maszynowych w naturze. Ceny dostaw obowiązkowych były nadzwyczaj niskie, co godziło nie tylko w gospodarstwa indywidualne, ale również nie stwarzało niezbędnych warunków dla rozwoju spółdzielni. Tak ustalony system dostaw obowiązkowych stanowi nie tylko poważne źródło akumulacji państwa na cele finansowania programu industrializacji i inwestycji rolniczych o charakterze ustrojowym (POM), ale również instrument częściowej likwidacji gospodarstw kapitalistycznych oraz pewien czynnik pośredniego przymusu mającego na celu zrzeszanie się gospodarstw indywidualnych w spółdzielniach produkcyjnych”<sup>91</sup>. wypowiedź B. Strużka wyrażona w sposób ostrożny trafiała w sedno sprawy. Chłopi indywidualni i chłopi spółdzielcy wyzyskiwani bezwzględnie przez fanatycznych dogmatyków komunistycznych płacili wielką cenę za ich utopijne mrzonki i organizowane przez komunistów spółdzielcze rolnictwo. W akcji siłowego uspołdzielczania brały na wzór sowiecki także w Bułgarii tzw. brygady robotnicze w rzeczywistości były to oddziały służby bezpieczeństwa, które mając wielkie uprawnienia terrorem, przymusem zastraszaniem „przyspieszyły kolektywizację” wsi bułgarskiej. Metoda ta była powszechnie stosowana w krajach podległych Imperium Sowieckiemu<sup>92</sup>.

W. Czyrwenkow, jako przywódca komunistyczny Bułgarii był „niestrudzony” w przyspieszeniu sowietyzacji wsi bułgarskiej. Podczas udziału w kolejnej III Krajowej Konferencji Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych odbytej 3 grudnia 1953 roku stwierdził, że „z historycznego faktu, że w okresie od 1950 roku do chwili obecnej Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne, pomyślnie przezwyciężając trudności i walcząc z oporem kulaków, na zawsze zapuściły korzenie w naszej gospodarce i w całym życiu naszego kraju; żadna siła nie potrafi już powstrzymać potężnego dążenia chłopów do zamożnego i kulturalnego życia na zasadach spółdzielczych i w warunkach władzy ludowej; rolnicze spółdzielnie produkcyjne, Stacje Maszynowo-Traktorowe i Państwowe Gospodarstwa Rolne stanowią dzisiaj trzon bułgarskiej wsi, bułgarskiego rolnictwa; ich całkowite zwycięstwo jest zapewnione”<sup>93</sup>.

<sup>91</sup> M. Marinowa, *Represja i zakonność...*, s. 567–581.

<sup>92</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 236; J. Tomaszewski, *Bułgaria 1944–1970...*, s. 180–184.

<sup>93</sup> W. Czyrwenkow, *O niektórych zagadnieniach...*, s. 239–240; W. Migev, *Ikoniczeskata politika na BKP na selo pre prechodimja period od kapitalizma kym socializma (1944–1958)*, „Istoriczeskiy Pregled” nr 32, 1984, s. 10–13.

Jednak ta „światłana” przyszłość byłych indywidualnych rolników bułgarskich zamienionych w „komunistycznych poddanych” nie przebiegła wiernie według wytycznych BPK. Z tego powodu W. Czyrwenkow stwierdził w listopadzie 1953 roku, że spółdzielnie produkcyjne musiały „produkować coraz więcej, coraz taniej, coraz lepiej, w coraz większym asortymencie, coraz więcej gatunków, z których jeden byłby lepszy od drugiego, abyśmy mieli więcej bawełny, tytoniu, ryżu, mięsa, mleka i tłuszczów, fasoli i cukru, oleju i warzyw, więcej surowców, więcej wyrobów przemysłowych. Bez tego nie można być postępu, bez tego niemożliwy jest dobrobyt ludzi pracy i miast i wsi”. Z tego powodu W. Czyrwenkow stwierdził nawet, uchylając kulisy ekonomiczne tego komunistycznego „eksperymentu”, że musimy „zmniejszać koszty produkcji, koszty własne produktów, zwiększyć wydajność pracy, stosować surowy system oszczędności, bezlitośnie walczyć z marnotrawstwem, nadużyciami, niedbalstwem, lenistwem, rozprężeniem, brakiem poczucia odpowiedzialności i biurokratyzmem. Bez tego niemożliwe będzie systematyczne obniżenie detalicznych cen towarów”. Przywódca komunistyczny Bułgarii nakazał wykonywać plany według wszystkich polecanych przez niego wskaźników. Mówił on że „niezbędna jest praca – ożywiona i uskrzydłona troska o dobrobyt i szczęście naszego wolnego narodu i naszej ojczyzny”. W. Czyrwenkow stwierdził także, że głównym zadaniem było „teraz zapewnienie dalszego rozwoju rolnictwa, zwiększenie jego plonów. Jest to naszym centralnym zadaniem w dziedzinie gospodarki rolnej. Na przyszłej, Czwartej Konferencji Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych powinniśmy pogratulować sobie zwycięstwa na tym odcinku”.

W. Czyrwenkow polecił także, aby „rozwiązać problem paszy i zapewnić rozwój hodowli – ostatecznie ugruntować we wszystkich rolniczych spółdzielniach produkcyjnych prawidłową organizację i wynagrodzenie pracy – we wszystkich rolniczych spółdzielniach produkcyjnych zapewnić prawdziwą demokrację wewnętrzną – wszechwładzę zebrania spółdzielców”. I Sekretarz partii komunistycznej uważał, że należało – „wzmocnić politycznie, organizacyjnie, finansowo i gospodarczo wszystkie TKZS, wzmocnić Stacje Maszynowo-Traktorowe; doprowadzić do tego, by państwowe gospodarstwa rolne stały się rentowne; przeprowadzić prace urządzeniowe we wszystkich rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, wprowadzić we wszystkich spółdzielniach prawidłowe płodozmiany, liczyć się z interesami chłopów gospodarujących indywidualnie i działać tak, by nie narazić ich na straty”<sup>94</sup>.

W wyniku takich działań już w połowie lat 50-tych XX wieku Bułgaria była krajem wysoce skomunizowanym. W około 10 milionów liczącym społeczeństwie aż około 2,5 miliona „należało” do Frontu Ojczyźnianego, czyli około 1/4 oby-

<sup>94</sup> AMSZ, Departament I Wydział Naddunajski, Raporty polityczne ambasady PRL 1953, sygn. Zespół 7, Teczka 303 wiązka 30, Raport specjalny ambasady PRL w Sofii obejmujący najważniejsze zagadnienia życia Bułgarii w 1953 roku, s. 152.

wateli tego państwa<sup>95</sup>. Front Ojczyźniany był całkowicie opanowany przez komunistów, gdyż ich przedstawiciele go kontrolowali i nim kierowali. W Bułgarii przeciętna płaca wynosiła około 400–800 lewa miesięcznie. Wobec uruchomienia dotacji dla rolnictwa szczególnie spółdzielczego nastąpił wzrost produkcji rolniczej przeciętnie o około 35 do 40%<sup>96</sup>. Dzięki temu władze ogłosiły, że Bułgaria była samo wystarczająca żywnościowo. W tabeli nr 5 przedstawiono stan produkcji rolniczej w 1953 roku.

W 1953 roku podstawowym produktem bułgarskich spółdzielni produkcyjnych były cztery podstawowe zboża, którymi nakazano obsiewać spółdzielcze ziemie, kosztem wyciętych winnic, sadów, pól warzywnych tradycyjnie uprawianych w tym państwie. W 1953 roku spółdzielnie produkcyjne posiadały już około 60% całej ziemi uprawnej. W tej sytuacji władze komunistyczne nakazały nie przyjmować członków do spółdzielni rolniczych. Zgodnie z ich poleceniem zalecano wzmocnić dotychczas zorganizowane spółdzielnie, aby się nie rozpadły<sup>97</sup>.

Dotychczasowe spółdzielnie produkcyjne wzmocniono sprzętem rolniczym<sup>98</sup>. Przydzielano go głównie spółdzielniom produkcyjnym. W tabeli nr 6 przedstawiono stan zaopatrzenia w sprzęt rolniczy w 1953 roku.

W latach 50-tych XX wieku ekonomiści sowieccy śledzili postępy kolektywizacji wsi bułgarskiej, ale także pozostałych państw Bloku Sowieckiego. Jedną z takich sowieckich analityczek której nakazano obserwować wieś bułgarską była Walentyna Starodubrawska. Ekspertka ta pisała następująco na temat postępu bułgarskiej kolektywizacji: „w ostatnich czasach masy pracujące Bułgarii Ludowej osiągnęły pod kierownictwem Bułgarskiej Partii Komunistycznej wielkie sukcesy w dziedzinie socjalistycznej przebudowy rolnictwa. Od jesieni 1950 roku daje się zauważyć zasadniczy przełom w stosunku mas chłopskich do spółdzielczych form gospodarki. Ten przełom na wsi bułgarskiej przygotowany był przez całą działalność Bułgarskiej Partii Komunistycznej, która konsekwentnie, z uwzględnieniem właściwości swego kraju, realizuje NEP – jedynie słuszną politykę dyktatury proletariatu w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu”<sup>99</sup>. Postępy kolektywizacji bułgarskich komunistów budziły zatem zachwyty sowieckich nadzorców, ponieważ kraj ten skorzystał, jak egzaltowała się ta stalinowska propagandystka z „wszechstronnej bezinteresownej, braterskiej pomocy Wielkiego Związku Radzieckiego”. W. Starodubrawska pisała więc wprost, że „bez pomocy i poparcia ZSRR masy pracujące Bułgarii nie byłyby w stanie zrealizować w szybkim tempie budownictwa

<sup>95</sup> Tamże, s. 153; Z Klejn, *Z problematyki kolektywizacji wsi...*, s. 197–199, 201–203.

<sup>96</sup> Tamże, s. 154; AMSZ, Departament I, Wydział Naddunajski, Raporty polityczne ambasady PRL 1953, sygn. Zespól 7, Teczka 303 wiązka 30, Raport specjalny ambasady PRL w Sofii obejmujący najważniejsze zagadnienia życia Bułgarii w 1953.

<sup>97</sup> Tamże, s. 155–156.

<sup>98</sup> W. Starodubrawska, *Sukcesy leninowsko-stalinowskie planu spółdzielczego w Bułgarii*, Warszawa 1951, s. 5.

<sup>99</sup> Tamże, s. 7.



**Tabela 5. Produkcja rolnicza w Bułgarii w 1953 roku.**

Zboża	W tonach
Pszenica	2470 tysięcy
Żyto	249 tysięcy
Jęczmień	496 tysięcy
Kukurydza	898 tysięcy
<b>Razem:</b>	<b>3913 tysięcy</b>

Źródło: AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady PRL 1953, syn. Zespół 7, teczka 303, wiązka 30, Raport specjalny ambasady PRL w Sofii obejmujący najważniejsze zagadnienia życia Bułgarii w 1953 roku s. 154.

**Tabela 6. Zaopatrzenie w sprzęt rolniczy w 1953 roku**

L.p.	Rodzaj sprzętu	Liczba maszyn w tysiącach	Przydzielono
1.	Traktory	13,4 tysiąca	100%
2.	Kombajny	1,5 tysiąca	100%
3.	Młockarnie	1,8 tysiąca	100%
4.	Pługi traktorowe	11,0 tysiąca	100%

Źródło: AMSZ, D I WN, Raporty polityczne ambasady PRL 1953, sygn. Zespół 7, teczka 303, wiązka 30, Raport specjalny ambasady PRL w Sofii obejmujący najważniejsze zagadnienia życia Bułgarii w 1953 roku s. 154.

sojalistycznego na wsi<sup>100</sup>. Sowiecka obserwatorka postępów kolektywizacyjnych w Bułgarii pisała też o wsparciu dla rozwoju gospodarczego tego kraju udzielanego przez ZSRR. Dzięki temu „w Bułgarii w okresie [funkcjonowania – R.T.] ludowo-demokratycznego [ustroju – R.T.] wprowadzono seryjną produkcję szeregu maszyn rolniczych, w tej liczbie pługów traktorowych, kultywatorów, siewników rzędowych, snopowiązałek i innych”. Produkcja maszyn rolniczych zwiększyła się w 1950 roku w porównaniu z 1949 rokiem o 59,5%. W 1951 roku zostały znacznie rozbudowane Fabryki Maszyn Rolniczych im. G. Dymitrowa w Rusie i im. G. Czankowa w Starej Zagorze. W 1951 roku rolnictwo Bułgarii otrzymało od „przemysłu krajowego 1900 pługów traktorowych, 2.500 tarczowych łuszczarni traktorowych, 1.000 kultywatorów traktorowych, 800 tarczowych siewników traktorowych, 500 młocarni, 250 tarczowych bron traktorowych i inne maszyny rolnicze”. Jak zauważyła W. Starodubrawska Bułgarska Partia Komunistyczna i Rząd Ludowy prowadziły „szeroko zakrojone prace w dziedzinie elektryfikacji wsi i budowy systemów irygacyjnych”. W 1950 roku liczba zelektryfikowanych wsi przekroczyła 2.000. W ciągu pięciolecia nawodniono i planowano nawodnić kolejne 130 tysięcy hektarów ziemi. W 1950 roku zakończono budowę systemu irygacyj-

<sup>100</sup> Tamże, s. 6–7.

nego w powiatach Swiszczowskim, Bieleńskim i Nikopolskim. Rada Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej i KC BPK powzięły uchwałę o budowie Zapory Wodnej im. J. Stalina na rzece Isker ze zbiornikiem wodnym o pojemności 670 mln m<sup>3</sup>, trzech elektrowni wodnych – „Pasareł”, „Kokalane” i „Sofia” – o mocy 57 tysięcy kW oraz systemu irygacyjnego w Dolinie Sofijskiej. Te olbrzymie na skalę Bułgarii budowle kompleksowe, których zakończenie przewidywano w 1955 roku, umożliwiły nawodnienie 57 tys. hektarów ziemi nawiedzanej przez posuchę. Przy wsparciu ZSRR wybudowano też Fabrykę Nawozów Sztucznych, produkującą na rynek 70 tysięcy ton nawozów azotowych rocznie<sup>101</sup>.

Wyrazem tej sowieckiej pomocy był początek umaszynowania rolnictwa bułgarskiego. Wskazują na to dane w tabeli nr 7.

**Tabela 7. Państwowe Ośrodki Maszynowe w Bułgarii w latach 1947–1953**

Rok	Ilość ośrodków maszynowo-tractorowych	Ilość traktorów w ośrodkach maszynowo-tractorowych (w przeliczeniu na 15 Koni Mechanicznych)	Praca traktorów ośrodków maszynowo-tractorowych w przeliczeniu na orkę (w tys. ha)
1947	31	165	180,0
1948	71	3633	432,8
1949	86	5626	1168,0
1950	95	5849	1712,8
1951 (plan)	112	8444	3140,0
1953 (plan)	150	10 000	–

Źródło: W. Starodubrawska, *Sukcesy leninowsko-stalinowskie planu spółdzielczego w Bułgarii*, Warszawa 1951, s. 10.

Większość sprzętu używanego w POM na terenie Bułgarii pochodziła z ZSRR. Na wzór sowiecki szkolono masowo traktorzystów i kombajnistów<sup>102</sup>. Odbierając chłopom ziemię władze bułgarskie z rozmachem rozbudowywały PGR. W ich zamyśle miały to być wzorowe przedsiębiorstwa rolne, spełniające wszelkie komunistyczne kryteria, gdyż były własnością państwa. Rozwój PGR przedstawiono w tabeli nr 8.

Jak w tego typu przedstawionych informacji przez W. Starodubrawską wynikało, że Bułgaria weszła na drogę intensywnego jej przekształcania z kraju rolniczego w przemysłowo-rolniczy a nawet przemysłowy. Bułgaria wiernie kopiowała sowiecki model gospodarczego rozwoju, oczywiście przystosowany do możliwości tego dość małego obszarowo i ludnościowo kraju. Z tych też powodów owa so-

<sup>101</sup> Tamże, s. 10

<sup>102</sup> Tamże, s. 18–21.

**Tabela 8. PGR w Bułgarii w latach 1948–1953**

PGR	1949 rok (1948 rok = 100)	1953 rok (1948 rok = 100)
Globalna produkcja PGR-ów	206	1150
Obszar zasiewów PGR-ów	402	582
Pogłowie bydła w PGR-ach	430	1114

Źródło: W. Starodubrawska, *Sukcesy leninowsko-stalinowskie planu spółdzielczego w Bułgarii*, Warszawa 1951, s. 12.

wiecka obserwatorka mogła napisać o „wielkich sukcesach spółdzielni rolniczych w Bułgarii, ich większych rzekomo o 30–50% zbiorach przyspieszonej hodowli trzody chlewnej, wielkiej mleczności krów itp.”. Zgodnie z sowieckim schematem pisała ona o „niebotycznych” zarobkach spółdzielców. Jej wywody o tych wielkich zarobkach mijają się z prawdą, było zwykłą propagandą niemającą pokrycia w rzeczywistości bułgarskiej. Natomiast „realnością” był rozwój przemysłu maszynowego, energetycznego, zbrojeniowego itp. „Niezwykle” uznanie wyraziła ta sowiecka propagandzistka dla władz komunistycznych Bułgarii, które spowodowały, że „obecnie (tj. w 1953 roku) chłopci wstępują do spółdzielni produkcyjnych nie oddzielnymi grupami, jak to bywało dawniej, lecz całymi wsiami, a nawet powiatami”. Jako stalinowska aktywistka pisała ze „znawstwem” i językiem używanym przez „Wielkiego Językoznawcę” „świadczy to o tym, że do spółdzielni produkcyjnych ruszył średniak. W tym tkwi podstawa tego radykalnego zwrotu w rozwoju bułgarskiego rolnictwa, który jest doniosłym osiągnięciem bułgarskiego państwa ludowego w ubiegłym roku”<sup>103</sup>. To „ruszenie średniaka” nastąpiło w wyniku terroru prześladowań chłopów o czym ta reprezentantka stalinowskiego frontu propagandowego oczywiście nie napisała. W. Starodubrawska skomentowała, ten proces zachodzący w Bułgarii następującymi słowami: „ustrój kolchozowy Związku Radzieckiego jest bodźcem i wzorem dla chłopstwa pracującego Bułgarii i wszystkich Krajów Demokracji Ludowej. Przykład ustroju kolchozowego ZSRR wpływa na przyspieszenie procesu wychowania pracującego chłopstwa Bułgarii w duchu spółdzielczości”. Niewątpliwym było, że dla kierownictwa BPK i blisko półmilionowej rzeszy jej członków był ustrój kolchozowy ZSRR „bodźcem i wzorem”. Przywódcy komunistyczni w Bułgarii a szczególnie Wyłko Czyrwenkow z niezwykłą brutalnością ten system gospodarczy na wsi nakazał instalować<sup>104</sup>. Jak widać z danych tabeli nr 9 w latach 50-tych XX wieku mieli już ok 500 tysięczną rzeszę członków Bułgarskiej Partii Komunistycznej którzy na polecenie władz centralnych wcielali w życie komunistyczny system polityczny i gospodarczy na wsi bułgarskiej.

<sup>103</sup> Tamże, s. 13.

<sup>104</sup> M. Marinowa, *Represja i zakonność...*, s. 567–581; W. Czyrwenkow, *Za siebie...*, s. 83-123.

**Tabela 9. Członkostwo w Bułgarskiej Partii Komunistycznej**

<b>Rok</b>	<b>Liczba członków</b>
1922	38 036
1932-33	30 000
1944 (9 września)	25 000
1944 (31 grudnia)	250 000
1945	254 000
1948	495 658
1954	455 251
1958	484 255
1962	528 674

Źródło: R. J. McIntyre, *Bulgaria Politics, economics, and society*, London – and New York 1988, s. 55.

Komuniści bułgarscy dysponując taką armią partyjnych działaczy wzmocnionych kilkuset tysiącami członków wieś tą skolektywizowali jako pierwsi wśród krajów Europy Wschodniej nie będących pod sowiecką dominacją. Pozwalało im to w stosunkowo niewielkim liczbowo społeczeństwie całkowicie go ubezwłasnowolnić. Najbrutalniej zniszczyli wieś indywidualną przerabiając ją w jeden wielki wzorowany na sowieckim systemie kółchoz.